

POGODA
Na dzisiaj zapowiedziane są deszcze i burze, którym towarzyszyć będą silne wiatry. Temperatura do 70 F (21.1 C).
Jutro również deszcze i burze, temperatura bez zmian.
Wschód słońca o godz. 7:03 rano, zachód o godz. 6:08 wieczorem.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALNDARZYK
Dzisiaj wtorek, 16 października — Leopolda, Florentyny i Ambroże.
Jutro środa, 17 października — Wiktora, Małgorzaty i Marii.
Pojutrze czwartek, 18 października — Łukasza Ewangelisty.

No. 201 Rok (Vol.) LXXVII

CHICAGO, IL, Wtorek, 16 Października (October 16), 1984

Telefon wszystkich biur 286-0141. **35¢**

SUKCES SPOTKANIA W SALWADORZE

Ceausescu, Kadar i Honecker

Kongres Zatwierdził \$10 Mln Na Fundusz Dla Polskich Rolników

(Inf. wł.) — W czwartek, 11 października br., obie Izby Kongresu zatwierdziły propozycję przedłożoną przez senacki Komitet Spraw Zagranicznych, na którego czele stoi senator Charles Percy z Illinois, dotyczącą wyasygnowania \$10 mln w następnych dwóch latach, na fundusz "fundacji dla rolników" w Polsce, która prowadzona będzie przez Kościół katolicki.

Jak wiemy, fundusze te przeznaczone będą na pomoc indywidualnym rolnikom polskim. Stany Zjednoczone w następnych dwóch latach tj. 1985 i 1986 wpłacą na ten fundusz po \$5 mln.

Oględziny Techniczne "Challenger"

Przyładek Canaveral (NYT) — Inżynierowie i technicy rozpoczęli dokładne oględziny wahadłowca "Challenger" w celu stwierdzenia czy kadłub statku ucierpiał w czasie trwającej 8 dni misji, zakończonej w sobotę.

Przedstawiciel NASA stwierdził, że zauważono kilka niewielkich uszkodzeń zewnętrznej powłoki termicznej statku. Odpadło kilka płytek chroniących wahadłowca przed bardzo wysokimi temperaturami w momencie wchodzenia w atmosferę ziemską. W części ogonowej zauważono brakujący kawałek płytki izolującej. Inżynierowie uważają, że odpadł on w czasie startu.

Dyrektor programu lotów kosmicznych wahadłowców, Jesse Moore oświadczył, że sukces ostatniej misji w kosmos jest dowodem na to, iż NASA jest w pełni zdolna realizować swój program lotów. Przewiduje on comiesięczne starty wahadłowców. Ostatnie lądowanie na Florydzie daje personelowi technicznemu więcej czasu na przygotowanie statku do następnego lotu, oszczędzając na drodze powrotnej z Kalifornii na Florydę w przypadku lądowania wahadłowca na zachodnim wybrzeżu.

Następny lot, tym razem wahadłowca "Discovery" przewidziany jest na 7-go listopada. Jednym z zadań astronautów ma być umieszczenie na orbicie dwóch satelitów łącznościowych oraz odzyskanie dwóch innych znajdujących się na nieodpowiednich orbitach. Zostały one tam umieszczone w czasie lotu wahadłowca w lutym.

"Challenger" poleciał w kosmos 8-go grudnia. Będzie to pierwsza misja realizująca program dept. obrony. Załoga umieści na orbicie satelitę stanowiącą własność lotnictwa US.

Tymczasowa Umowa z Pracownikami Disneyland

Anaheim, Cal. (UPI) — Kierownictwo ośrodka Disneyland, obawiając się zakrojonego na skalę krajową bojkotu ze strony członków związku zawodowego, zgodziło się na pewne ustępstwa i modyfikacje w warunkach zbiorowej umowy o pracę.

W tym układzie rzeczy doszło do zawarcia tymczasowej umowy, która przypuszczalnie zakończy trwający od trzech tygodni strajk.

Do zawarcia umowy doszło w niedzielę wieczorem, po trwającej przeszło 9 godzin sesji, z udziałem federalnego rozjemcy, 1,800 członków związku zawodowego zapozna się z ofertą we wtorek. Dziś też przeprowadzone będzie głosowanie w sprawie zatwierdzenia umowy.

Z Wizytą w Stolicach Zachodnich

Próbują Rozładować Napięcia Między Zachodem i Wschodem

Bonn (CST) — Wyjątkowe ożywienie dyplomatyczne zapanowało po obydwo stronach "żelaznej kurtyny". Politycy zachodniej i wschodniej Europy szukają środków rozładowania napięcia między Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Sowieckim.

Prezydent Rumunii Nicolae Ceausescu przybył wczoraj do Bonn. Swą trzydniową wizytę w RFN rozpoczął od dwugodzinnej konferencji z kanclerzem Helmutem Kohl'em. Tematem dyskusji były prawie wyłącznie stosunki między Zachodem i Wschodem.

W wywiadzie z dziennikarzami, Ceausescu oświadczył, że obowiązkiem rządów europejskich powinno być zapewnienie na kontynencie pokoju bez oglądania się na Moskwę i Washington. Musimy dążyć, mówi dyktator Rumunii, do wznesienia się ponad bloki militarne i stale zmniejszać ich rolę w polityce europejskiej.

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Dług Izraela Wobec USA — Sprawą Sporną

Jerozolima (CT) — Premier Izraela oświadczył w poniedziałek, że Stany Zjedn. zgodziły się na przedłużenie długu Izraela zaciągniętego w USA. Prolongata wyniesie co najmniej trzy miesiące. Władze amerykańskie, włączając sekretarza stanu George Shultza, zaprzeczyły natychmiast tej wiadomości.

Premier Shimon Peres złożył w poniedziałek przed swym gabinetem sprawozdanie z odbytych w Washington rozmów. Prolongata objęłaby sumę 500 mln dolarów. Władze amerykańskie twierdzą, że sprowadziłyby się do do udzielenia Izraelowi dodatkowej sumy, tej wysokości, w postaci pomocy zagranicznej.

Peres podkreślił, że prolongata długu, stanowi inicjatywę Stanów Zjedn. Inni przedstawiciele rządu również przychyliłi się do tej opinii.

W Washingtonie natomiast, panuje zupełnie inna opinia na ten temat: Dept. Stanu oświadczył, że na temat prolongaty nie "było w ogóle dyskusji." Sprawa ta, jak twierdzą władze USA, nie znalazła się na porządku dziennym rozmów, przeprowadzonych w Washingtonie przez Peresa w ubiegłym tygodniu. Jednocześnie jednakże władze amerykańskie przypominają, że każde z państw, które korzysta z pomocy zagranicznej, ma prawo zabiegać — zupełnie dowolnie — o prolongatę długu zaciągniętego w Stanach Zjedn. — o dalsze 90 dni.

Przedstawiciel rządu amerykańskiego, obeznany z treścią przeprowadzonych w ubiegłym tygodniu rozmów, wyraził zdziwienie na temat raportów z Izraela. Zdziwienie nastąpiło głównie dlatego, że Izrael stwierdził uprzednio, że nie jest zainteresowany w opóźnieniu spłat długu zaciągniętego w USA.

Kongres USA zatwierdził sumę 1.2 bil. dol. w postaci pomocy ekonomicznej i 1.4 bil. dol. w postaci pomocy militarnej — w ciągu roku bieżącego. Zgodnie z umową zawartą, pomiędzy administracją rządową i Kongresem — jeszcze przed wizytą Peresa — cała suma pomocy ekonomicznej (1.2 bil. dol.) — na rok bieżący, będzie przyznana w tym miesiącu, a nie będzie przekazywana kwartalnie.



RZESZÓW — Ulica 3 Maja.

US Oskarżają Sowiety o Łamanie Porozumień

Waszyngton (ST, CT) — Prez. Reagan przesłał Kongresowi opracowanie, które stwierdza, iż Związek Sowiecki złamał połowę porozumień podpisanych ze Stanami Zjednoczonymi w ciągu ostatnich 25 lat.

17-stronicowe opracowanie jest podsumowaniem 300-stronicowego tajnego raportu przygotowanego przez cywilny komitet doradczy, zajmujący się sprawami kontroli zbrojeń. W konkluzji opracowania napisane jest, że tego rodzaju akcje sowieckie "demonstrują charakterystyczny wzór" postępowania polegający na przedkładaniu korzyści wojskowych nad respektowaniem podpisanych umów. Opracowanie stwierdza, że Sowiety złamały porozumienia 17 razy między rokiem 1958 a 1983.

Dokument ten przesłany przez Białe Domy na ręce marszałka Izby Reprezentantów, Thomasa O'Neill'a, opracowany został na podstawie rocznej analizy 26 porozumień z Sowiecami.

Obecne opracowanie cytuje wiele przykładów naruszenia zobowiązań przytoczonych we wcześniejszym raporcie, jaki przekazany został przez prez. Reagana Kongresowi 23 stycznia bieżącego roku.

Ostatnie opracowanie zostało przekazane Kongresowi w ramach zobowiązania ciążącego na Prezydencie, zawartego w poprawce do budżetu obronnego na rok fiskalny 1985. Poprawka ta wymaga sporządzenia dwóch wersji opracowania dotyczącego łamania przez Sowiety podpisanych umów. Jedną z nich ma być tajna druga jawna. Tajna wersja przekazana zostanie wyłącznie Izbowi obrony oraz senackiemu komitetowi do spraw wywiadu.

W opracowaniu przesłanym Kongresowi stwierdza się, że łamanie przez Sowiety podpisanych porozumień było celowe i świadome. Wylicza się przy tym kilka następujących układów o kontroli zbrojeń:

- złamanie jednostronnego zobowiązania zawieszenia wszelkich prób z bronią nuklearną poza kontynuowaniem prób w atmosferze w latach 1961 i 1962.
- wielokrotne naruszenie zakazów przesyłania w powietrze odpadów nuklearnych pochodzących od prób z bronią atomową, przeprowadzanych pod ziemią. Zakazy te zawarte były w Układzie o Częściowym Zakazie Prób z 1963 roku.
- naruszenie założeń Konwencji Montreux z 1963 r. poprzez wysłanie swoich lotniskowców na wody

1 Mln Indian w U.S.A.

Washington. (CT) — Biuro Spisu Ludności podało do wiadomości, że liczba Indian żyjących w USA przekroczyła 1 mln (1,366,676). Ponad połowa z tego żyje w pięciu stanach: Kalifornia, 198,275; Oklahoma, 169,292; Arizona, 152,498; Nowy Meksyk, 107,338; oraz Płn. Karolina, 64,536.

Prez. Ronald Reagan w Illinois

(ST) — Dzisiaj rano przybędzie do Illinois prezydent Ronald Reagan, aby spotkać się z uczniami i studentami lokalnych szkół. Najpierw Prezydent pojedzie do Bolingbrook, gdzie przemówi do uczniów szkoły średniej a później pojedzie do Glen Ellyn, aby spotkać się ze studentami kolegium pow. Du Page.

Wybór Nowego Marszałka w Libanie

Bejrut (UPI) — Parlament libański wybrał dziś na swego marszałka umiarkowanego w poglądach mużulmanina — szjita. Stanowisko marszałka parlamentu — uważane za trzecie pod względem ważności w rządzie libańskim — objęte zostało przez Husseina Husseini, który zajmie je po Kamelu Assadzie, który sprawował je przez lat 12. Husseini otrzymał 41 głosów, a Assad 28.

Krótko po zakończeniu wyborów, rozległy się w całej zachodniej, mużulmańskiej dzielnicy Bejrutu strzały oddawane na wiwat. Mużulmanie sprzeciwiali się wyborowi Assada na tej zasadzie, że popierał on zawarty w dniu 17 maja 1983 r. układ w sprawie wycofania wojsk obcych z Libanu. Assad uważany był zawsze za zawodowego dyplomata.

Prosyryjskie pismo "Al Sharq" określiło Assada jako "ostatni symbol ery Izraela w Libanie".

Wszyscy kandydaci na marszałka byli mużulmanami — szjitami. Jest to zresztą zgodne z dotychczasową tradycją polityczną, stosowaną w Libanie. Tradycja ta mówi, że prezydent powinien być chrześcijaninem — maronitą, premier — mużulmaninem — sunni, a marszałek — szjita.

W dalszym ciągu notowane są w położonym na wschód od Bejrutu rejonie wzgórz walki pomiędzy zwanymi ugrupowaniami.

Setki policjantów i żołnierzy, wspieranych przez lekkie czołgi i strzelców wyborowych, otoczyły budynek parlamentu. Środki bezpieczeństwa wokół budynku zostały znacznie zaostrzone.

Obywatelstwo USA Dla Kaprała Wł. Staniszewskiego

Washington (UPI) — Po trzech latach batalii w Kongresie prowadzonej przez rodziców kaprała Władysława Staniszewskiego, żołnierza amerykańskiej piechoty morskiej, który zginął w Wietnamie, przyznano mu pośmiertnie obywatelstwo USA.

Staniszewski zginął od ręcznego granatu w r. 1967. Przyznanie mu obywatelstwa nastąpiło więc w 17 lat po jego śmierci.

Oficjalne zawiadomienie o nadaniu obywatelstwa podpisane przez prez. Reagana, nadeszło z Białego Domu w poniedziałek, w czasie kiedy Prezydent kontynuował swoją kampanię wyborczą na południu kraju.

Władysław Staniszewski urodził się w Wielkiej Brytanii. Do USA emigrował w r. 1964. W dwa lata później zaciągnął się do piechoty morskiej. Rodzice jego mieszkają w Brockton, Massachusetts.

Rekordowy Spadek Kursu Funta Szt.

Londyn (UPI) — Przerwanie rokowań ze związkami zawodowymi górników celem zakończenia strajku spowodowało spadek kursu funta szterlinga do \$1.190. Kurs dolara osiągnął rekordową wysokość w stosunku do franka belgijskiego 64.075, natomiast spadł nieco w stosunku do marki niemieckiej — 3.1445 DM, 2.5717 fr. szw.

Cena złota wzrosła nieco do \$340.25 za uncję.

Prez. Duarte z Przywódcami Rebeliantów

Powołanie Do Życia Wspólnej Komisji w Celu Zakończenia Wojny

La Palma, Salwador (UPI, ST) — Wczorajsze rozmowy prez. Duarte z przywódcami rebeliantów, odbywające się w małym kościele katolickim w górskim miasteczku La Palma, były pierwszym krokiem do porozumienia i położenia kresu trwającej od 5 lat wojny domowej w Salwadorze, w wyniku której dotychczas zginęło ok. 50,000 osób.

Bezprecedensowe rozmowy między pięcioma przedstawicielami rządu Salwadoru a sześcioma przywódcami rebeliantów walczących dotychczas przeciwko władzy prez. Duarte trwały 4.5 godziny i zakończyły się wielkim sukcesem nie tylko w opinii ekspertów politycznych, ale przede wszystkim obu zainteresowanych stron.

Po zakończeniu rozmów ogłoszono wspólny komunikat o powołaniu do życia specjalnej komisji składającej się z 8 osób — po 4 osoby z każdej strony. Ponadto w skład komisji wchodzić ma biskup katolicki, którego nazwiska dotychczas jeszcze nie podano. Będzie on pośredniczył w dalszych rozmowach między rzą-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Brak Postępu w Wycofaniu Izraela z Libanu

Kair, Egipt (UPI) — Amerykański sekretarz obrony, Caspar Weinberger zaprzeczył jakoby powiedział czynnikom rządowym Egiptu, że osiągnięto poważny postęp w rozmowach w sprawie wycofania wojsk Izraela z Libanu.

Weinberger przed odlotem na teren pustyni Synaj, gdzie pełni służbę wielonarodowe oddziały pokojowe, oświadczył prasie, że jest zadowolony z siły amerykańsko-egipskich stosunków oraz podkreślił, że będzie popierał wojskowe współdziałanie między obu krajami. Sekretarz wyraził nadzieję, że odbędzie się więcej wspólnych manewrów wojsk amerykańskich i egipskich.

"Nic nie wiem na temat znamienych postępów w sprawie wycofania się Izraela z Libanu," oświadczył Weinberger. "Nasze rozmowy były głównie poświęcone naszym dwustronnym stosunkom oraz zdolności wzmacniania obu naszych sił zbrojnych przez bliską współpracę, jak to tylko będzie możliwe."

Wzmocnienie Ochrony Rządu Brytyjskiego

Londyn. — Brytyjska służba bezpieczeństwa, chroniąca premiera Margaret Thatcher i członków rządu, otrzymała ostrzeżenie o możliwości ponownych ataków ze strony irlandzkich terrorystów.

Szef Scotland Yardu, zajmujący się działaniami anty-terrorystycznymi, oświadczył że wybuch bomby w hotelu na terenie Brighton, może być początkiem zmasowanego ataku IRA na ziemiach brytyjskich. Policja jest przekonana, że sprzęt użyty przez terrorystów pochodzi z fabryki broni, która została odkryta trzy tygodnie temu w iniejsowości Village of Lusk, leżącej nieopodal Dublinia.

Premier, Margaret Thatcher udzieliła w związku z tym, przypuszczeniami telefonicznych odpowiedzi na pytania zadawane w programie radiowym pt. "Pytania i odpowiedzi". Brytyjska telewizja podała do wiadomości, że urzędnicy państwowi pracujący we wszystkich departamentach w Londynie, zostali otoczeni ścisłym nadzorem służb bezpieczeństwa, które są w stanie najwyższego pogotowia.

Oświadczenie Waltera Mondale

Poniżej podajemy pełny tekst oświadczenia kandydata demokratów na prezydenta, b. wiceprez. Waltera Mondale, które na zebraniu Dyrekcji Kongresu Polonii Amerykańskiej w Washingtonie, odczytał prezes Wydziału Stanowego w Illinois, ald. Roman Puciński. Najważniejsze myśli podaliśmy po polsku we wczorajszym wydaniu Dziennika.

Message To
The Polish-American Congress
October 12, 1984

I want to thank you for the opportunity to send a message to this distinguished group of Polish-Americans.

I have a long history of involvement in issues of concern to Polish-Americans. Whether it is education, social programs, human rights or defense, I have always been committed to obtaining the best for the people of this country.

President Reagan's budget deficit mortgages the future of our children to pay for excessive government spending today. He has driven up interest rates so that young couples cannot afford to buy homes. He cut educational spending so that our children cannot afford to go to college, and he has cut Social Security and Medicare.

If I am elected President, you will see these wrongs made right. I have a budget plan that will bring the deficit down to reality, and one-third of the few increases in spending my plan allows will go to educational programs. I will control skyrocketing health care costs that are bankrupting Medicare, without increasing the burden on beneficiaries. In these and other programs I will demonstrate my commitment to the needs of all Americans.

I will reassert American values around the world. I join you in condemning the Soviet repression by proxy in Poland and other countries of eastern Europe. The emergence of the free trade union Solidarity is one of the most formidable developments in post-war Europe and inspires all who love freedom. The struggle of the Polish people for a democratic society and religious freedom is eloquent testimony to their national spirit and bravery that even a brutal martial law regime cannot stamp out. As President, I will give my personal attention to pressing for a more vigorous implementation of the Helsinki Final Act promises on human rights and self-determination for the peoples of eastern Europe.

I applaud the efforts of the Polish-American Congress to aid the people of Poland. Your program to send food, medicine, and clothing to those burdened by the poor economic conditions there is of great importance. I also strongly support the efforts of the Roman Catholic Church to set up an agricultural foundation to help the independent farmers of Poland acquire the means for modern, efficient farming. This program, to be conducted with absolutely no interference from the Jaruzelski regime, deserves the support of the United States.

My Administration will bring fairness back to government and restore the strength of our economy, and Polish-Americans will play a greater role in achieving this end than has been the case under Ronald Reagan.

We are a nation of immigrants. The cultural, economic, and civic contribution of Polish-Americans to this nation cannot be overlooked. I offer you an alternative to the excessive spending and failed foreign policy of Ronald Reagan. I offer you the future.

I will continue to press for effective international sanctions against the Polish regime until it makes satisfactory progress toward my objectives of release of all political prisoners, recognition of Solidarity, and the resumption of progress toward liberty and human rights in Poland.

Odczyt i Jarmark Książki w Instytucie R. Dmowskiego

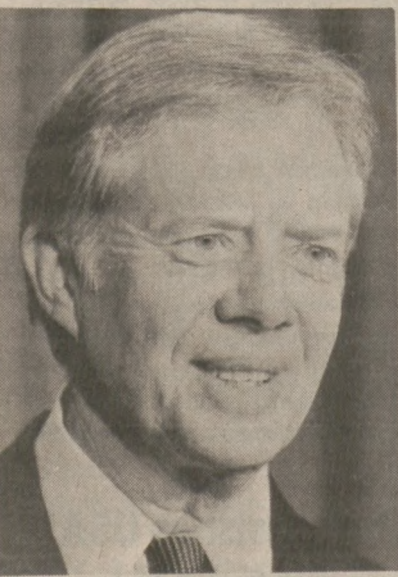
Instytut im. Romana Dmowskiego zaprasza do lokalu Wonderland Ballroom, 2952 N. Milwaukee Ave. (nad restauracją Orbit) na ciekawy odczyt, który odbędzie się w niedzielę, 21 października, o godz. 11 rano.

Odczyt pt. "Próby Osadnictwa Polskiego w Afryce w latach 1918-1939," wygłosi mgr geografii Teresa Gołębiewska, zbierająca w Chicago materiały do pracy doktorskiej. Pani Gołębiewska jest specjalistką z zakresu historii polskiej emigracji.

Problematyka ta ściśle wiąże się z historią emigracji polskiej. W okresie międzywojennym powstały projekty skierowania polskiej emigracji do krajów afrykańskich i utworzenia tam polskich kolonii. Prelegentka omówi główne założenia polskiej "polityki kolonialnej" i sposób realizacji projektów osadniczych.

Natomiast w sobotę, 20 października, od godz. 12 do 5 po poł. oraz w niedzielę, 21 października, odczytanie w godz. 1 do 3 po poł., w lokalu Instytutu pod tym samym adresem 2952 N. Milwaukee Ave., w pokoju nr 210 odbędzie się "Jarmark Książek," podczas którego będzie można nabyć rozmaite książki w języku polskim i angielskim po bardzo przystępnych cenach.

Zarząd Instytutu



WASHINGTON — 1 października był prezydent U.S. Jimmy Carter skończył 60 lat. (UPI)

Ryszard Mossin Pomoc Dla Fundacji Rolniczej

W senackiej komisji spraw zagranicznych odbyły się przesłuchania w sprawie amerykańskiego wkładu w Fundację dla Rolnictwa Indywidualnego.

Wniosek rządu o wyasygnowanie z funduszy federalnych 10 milionów dolarów na Fundację dla Rolnictwa Indywidualnego w Polsce, co zapowiedział prezydent Reagan w przemówieniu w Białym Domu do przedstawicieli Polonii zaproszonych na uroczystość 40-lecia Powstania Warszawskiego, referował radca Departamentu Stanu Edward Derwiński. Powiedział na wstępie, że rząd uważa, iż plan Kościółca w Polsce w sposób wyjątkowy umożliwia usamodzielnianie się rolników indywidualnych, przez co wzmocni ten sektor.

Program zmierzający do tego, by rolnictwo indywidualne w Polsce stało się bardziej wydajne i bardziej niezależne przez otrzymywanie usług i zaopatrzenia, obecnie w Polsce niedostępnych, których nie da się sprowadzić z zagranicy wskutek braku dewiz. Ten program — podkreślił z naciskiem radca Derwiński — nie będzie zastępował żadnych bieżących krajowych lub zagranicznych wkładów władz PRL na rolnictwo i będzie prowadzony przez prywatną fundację ustanowioną i działającą pod nadzorem Episkopatu Polski. Fundacja kierował będzie zarząd złożony z niezależnych osób świeckich, a rząd PRL nie będzie reprezentowany w żadnej z komórek kierujących fundacją.

Na Zachodzie powstaną specjalne organizacje, które będą przyjmowały wkłady na rzecz Fundacji od zachodnich ofiarodawców. Pieniądze zebrane w ten sposób obracane będą na zakup na Zachodzie sprzętu i zaopatrzenia, które przesyłane będą do Fundacji. Do Polski dochodzić będzie więc jedynie sprzęt i zaopatrzenie, nie dewizy. Sprzęt i zaopatrzenie wysyłane do Polski będą sprzedawane przez Fundację kościelną rolnikom indywidualnym za złote polskie, a otrzymane pieniądze Fundacja użyje na pokrycie wydatków administracyjnych oraz na programy społeczne w ośrodkach wiejskich.

Fundacja będzie miała nadzór nad wszystkimi dostawami z zagranicy i nad ich rozdaniem; do czasu sprzedaży dostawy będą własnością Fundacji. Będzie ona wybierała klientów i w współpracy z parafiami nadzorowała właściwe wykorzystanie zakupionych produktów oraz kontrolowała, czy trafiają one we właściwe ręce. W wypadku jakiegokolwiek naruszenia przez władze PRL autonomii Fundacji — mówił dalej radca Derwiński — Kościół może zawiesić lub zakończyć jej działalność. Przedsiębiorstwa państwowe będą mogły ciągnąć pewne korzyści z tego programu, ponieważ niektóre jego aspekty będą na pewno wymagały udziału sektora państwowego w ograniczonym zasięgu. Powstanie jednak odpowiednie zabezpieczenie, by korzyści z programu przypadły w olbrzymiej większości prywatnemu rolnictwu.

Kościół w Polsce sądzi — mówił dalej radca Derwiński — że jesienią tego roku da się sfinalizować ustanowienie Fundacji na mocy nowej ustawy, uchwalonej przez sejm PRL. Początkowy plan działania przewidziano do roku 1976. Będzie on dotyczył głównie przetworów mlecznych, opon do traktorów i ich reperacji, wiejskich warsztatów pracy, przeróbki żywności i dostaw wody.

Episkopat oblicza koszt tego wstępnego planu na 28 milionów dolarów. W razie powodzenia wstępnego planu, Kościół zamierza wprowadzić nowy, pięcioletni na większą skalę. Ramy jego zależeć będą od oceny planu wstępnego oraz możliwości uzyskania odpowiednich funduszy od ofiarodawców. Na razie kluczowymi wspomagatorami Funduszu są Episkopat i rząd RFN, a w Stanach Zjednoczonych Konferencja Biskupów prowadzi akcję wzmocnienia poparcia dla Fundacji. Liczy się też na pomoc rządów państw Europy zachodniej oraz Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej.

Jeśli chodzi o pomoc rządu Stanów Zjednoczonych, to radca Derwiński stwierdził, że w rozmowach z przedstawicielami Episkopatu Polski podkreślono, iż pomoc ta zależeć będzie od kilku czynników, a więc uchwalenia ustawy i przepisów administracyjnych, zapewniających pełną autonomię Fundacji; przedstawienia solidnych i rzeczowych planów działania i chęci innych państw do pomo-

cy finansowej. Po zbadaniu ustawy uchwalonej przez Sejm PRL oraz szczegółów planu wstępnego prezydent Reagan ogłosił 17 sierpnia wobec przedstawicieli Polonii Amerykańskiej, że wystąpi do Kongresu o wyasygnowanie 10 milionów dolarów na wstępny plan Fundacji. Rząd USA uważa tę fazę wstępną za test, by sprawdzić nie tylko, czy władze PRL chcą naprawdę zezwolić na niezależną działalność Fundacji, ale także na jej skuteczność i rzetelność podejmowanych planów.

Rząd Stanów Zjednoczonych nie wypłaci od razu kwoty 10 milionów dolarów, a będzie ją wpłacał stopniowo w miarę działania planu i w każdym wypadku zagrożenia niezależności Fundacji wkłady rządu Stanów Zjednoczonych zostaną wstrzymane.

Na zakończenie radca Derwiński powiedział: "Rząd Stanów Zjednoczonych przekazał do Polski we współpracy z prywatnymi organizacjami amerykańskimi nadwyżki żywności na sumę przeszło 130 mld dol. od czasu wprowadzenia w Polsce stanu wojennego. Była to pomoc dla narodu polskiego w niesłychanie ciężkim dla niego okresie. Polacy są nadal jednymi z najlepszych naszych przyjaciół. Plan Kościółca stwarza sposobność pomagania ważnej grupie polskiego społeczeństwa — rolnikom indywidualnym. Jest to rzadka sposobność wzmocnienia tradycyjnie bardzo wydajnego rolnika, cierpiącego na nadmiar planowania centralnego w gospodarce. Wzmocnienie prywatnego sektora rolnictwa w Polsce wzmocni też zróżnicowanie społeczne, które tak odróżnia Polskę od Związku Radzieckiego".

Następnie wyjaśnienia przed komisją spraw zagranicznych Senatu składał biskup Alfred Abramowicz z Chicago, ks. Joseph Mytych z Chicago i Myra Lenard, przedstawicielka Kongresu Polonii Amerykańskiej w Washingtonie.

Biskup Abramowicz powiedział, że przemawia w imieniu kardynała Bernardina, który nie mógł przybyć na posiedzenie komisji, a który polecił mu wyrazić pełne poparcie dla Fundacji dla Rolnictwa Indywidualnego w Polsce. Kardynał Bernardin wyraził też przekonanie, że katolicy w Chicago i archidiecezja chicagowska wydatnie wspomogą tę Fundację. Następnie biskup Abramowicz przedstawił komisji stan rolnictwa w Polsce i możliwości pomocy dla rolników indywidualnych przez Fundację na podstawie tego, co widział w czasie niedawnej wizyty w Polsce odbytej z kardynałem Bernardinem i rozmów przez nich przeprowadzonych z przedstawicielami Episkopatu Polski.

Podobne uwagi wypowiedział ks. Joseph Mytych, proboszcz parafii Sw. Piotra i Pawła w Chicago, który także towarzyszył kardynałowi Bernardinowi w jego wizycie w Polsce i rozmowach na temat Fundacji.

Myra Lenard wyraziła pełne poparcie dla Fundacji w imieniu prezesa Kongresu Polonii Amerykańskiej Alojzego Mazewskiego. Prywatni rolnicy — powiedziała — dostarczają przeszło 70% całej produkcji rolnej, cierpią na braki wszelkiego rodzaju sprzętu, nawozów, środków owadobójczych, których dostaw pozabawia ich reżym PRL.

Celem Fundacji jest stworzenie nowoczesnej gospodarki rolnej, nastawionej na potrzeby rynku, która by zastąpiła wyrażnie przestarzały i niewydajny system, działający od 40 lat, oparty na kontroli biurokratycznej, zaniedbywaniu i dyskryminacji rolników indywidualnych. Trzeba też podkreślić, że jest to pierwszy przypadek w dążeniu do ustanowienia skutecznej współpracy w specyficznej dziedzinie gospodarki między niezależnym sektorem polskiego społeczeństwa, któremu przewodzi Kościół i rządem PRL.

Jeżeli — powiedziała Myra Lenard w imieniu K.P.A. — uda się to, będzie to precedens na przyszłość i zachęta do dalszych wysiłków w kierunku rozszerzenia gospodarki rynkowej na inne działy gospodarki.

Komisja odesłała wniosek rządu o wyasygnowanie 10 milionów dolarów dla Fundacji dla Rolnictwa Indywidualnego w Polsce na plenum z przychylną opinią zatwierdzenia go jako dodatku do jednej z ustaw o wydatkowaniu funduszy federalnych.

Nowy Dziennik

Maria Dąbrowska NOCE I DNI Tom I BOGUMIŁ I BARBARA

67

I widzę, że ten Katelba nic ci nie pomógł, przeciwnie, musisz jeszcze jemu po piętach deptać.

— Nie, tylko rozumiesz, ja teraz dopiero zaczynam wszystko jak się należy w ruch puszczać. Dotąd zmagalem się tylko z tym śmieciem, co tu było. Jeszcze rok będę miał taki ciężki, a potem zobaczysz, wszystko pójdzie jak z płatka.

— Już ja przestaję w to wierzyć. Ty nie umiesz sobie ułożyć zajęć tak, żebyś miał czas na wszystko. Zedrzesz się na nic i po co? Po to, żeby temu Dalenieckiemu kieszenie złotem napchać. Jemu i owej Mioduskiej.

— Dalenieckiemu? — spytał Niechcic zdziwiony. — Mioduskiej? Coś ty! Ja o nich wcale nie myślę.

— Jak to nie myślisz? Przecież widzę, że jesteś gotów siebie samego okraść, rodzinie od ust odjąć, żeby tylko do Paryża jak najwięcej móc posłać.

Bogumił w zamysleniu potrząsnął głową. Tak, to prawda, że starał się jak najwięcej dochodu zdobyć dla właścicieli. Ale nigdy mu nie przyszło do głowy, że to tak może wyglądać, jakoby celem jego życia było nabijanie kabzy Dalenieckiemu czy tam pani Mioduskiej.

I tak nie było, nie. Tę chwilę, gdy obliczał i wysyłał pieniądze, uważał tylko jakby za sprawdzian osiągniętych w pracy wyników. Dlatego się nią cieszył. Nie da się zaprzeczyć, że pracował na Dalenieckiego, a jednak czemu tak wyraźnie, stanowczo czuł, że nie na niego pracuje? Czy był odpowiedzialny za to, że ziemia ta należała do bogatego człowieka, co w nią nie wkładał pracy? Czy miał przez to tę ziemię mniej kochać i mniej się dla niej trudzić?

— Moja kochana — rzekł usiłując to jakoś wypowiedzieć. — Mioduska i Daleniecki przeminą i my też przeminimy, a ziemia się zostanie. Musi być w ziemi wszystko zrobione tak, jak trzeba. Na to sieje, by wzrosło, reszta mnie nie obchodzi.

— A mnie właśnie tylko ta reszta obchodzi. Jeżeli służyć, to już czemuś wielkiemu.

— Dla mnie praca na roli jest wielką rzeczą. Ja w niej widzę to, czemu warto służyć. I temu służę.

— Tak ci się zdaje. A ty służyłś nie żadnej pracy na roli, tylko Dalenieckiemu — upierała się pani Barbara.

— Nie — zaprzeczył Bogumił i nie mogli się porozumieć.

W końcu jednak pani Barbara wymogła na mężu przyrzeczenie, że się będzie trochę oszczędzał. Dla nich, starzejących się ludzi, życie i zdrowie nie ma już może wielkiej wartości, ale dzieciom będą jeszcze długo potrzebni, a wkrótce będą mieli dwoje dzieci.

— O ile, ma się rozumieć, nie umrę przy tym — dodała pani Barbara — a to jest bardzo możliwe, bo w gruncie rzeczy jestem już dosyć licha.

Nie umarła jednak, i drugie dziecko urodziło się szczęśliwie wczesną wiosną. Była to znowu córka, dano jej imiona Emilia Florentyna. To dziecko pani Barbara sama karmiła.

W tymże czasie Ostrzeńskim, nie spodziewającym się już dzieci, przybył trzeci syn — Bogdan. A gdy Emilia miała rok i parę miesięcy, doczekali się chłopca i Niechcicowie. Dano mu imiona Tomasz Michał. Michał na pamiątkę dziada, co umarł na Syberii. Przyjście na świat i chrzciny syna były to pierwsze prawdziwie wesołe uroczystości w Serbinowie. Na rodziców chrzestnych zaproszeni zostali Michalina Ostrzeńska i Lucjan Kociół. Przybył on chętnie z Częstochowy na chrzciny i przywiózł nawet ze sobą córki. Ostrzeńscy stawili się naturalnie oboje ze starszymi synami i z babcią. Zaproszono nawet państwa Holszańskich. Miała również przyjechać pani Ładzina z Borku, by pozostać dłużej czas u Niechciców, lecz w ostatniej chwili pogorszyło jej się na zdrowiu i musiała przyjazd odwołać. Pani Barbara leżała jeszcze w łóżku, ale drzwi jej pokoju otwarto szeroko, tak że mogła widzieć biesiadujących.

Pito wino. Bogumił podochocił sobie, był z całego serca rozweselony. Uważał, że dobrze mu się dzieje. Doprowadził zniszczony majątek do normalnego stanu, a teraz miał jeszcze syna. Córki też, owszem, są dobre, ale przed synem zawsze więcej możliwości otwiera się na tym świecie. Ojciec i matka myśląc o tym czują się potężniejsi. Pił więc i młodzieży dolewał słodkiego wina, żeby dokazywała. Pani Barbara zauważyła, że Lucjan Kociół nie pije. Zawołała Bogumiła i zapytała, dlaczego on nie pije. Bogumił powtórzył mu to, a Lucjan wtedy przyszedł i stanął w nogach łóżka.

— Jesteś jakiś smutny, mój kochany — rzekła. — Nie pijesz.

— Hha! — odparł swym porywczym sposobem. — Wypróżniłem ja wiele beczek wina w swym życiu i teraz basta...

— A interes jak idą?

— Interesa świetnie — odparł. — Interesa — powtórzył — świetnie. Ale czuję się niezdrowy i muszę na siebie uważać. To mnie męczy. — Kpij sobie z tego — rzekła pani Barbara. — Będziesz żył sto lat. Od razu to widać po tobie.

— Nie, naprawdę? — spytał rozpromieniony się i od tej chwili był już znacznie weselszy.

Potem goście się rozjechali.

Nastało gorące lato, pani Barbara dnia pewnego wyszła z robotą przed dom na ławeczkę pod kasztanami, otoczona trojgiem swych dzieci. Agnieszka szczebiotała i płała po trawnikach, śród zarośli i po dziedzińcu. Emilia przy pomocy Józki próbowała stawiać swe pierwsze kroki; Tomasz spał w wózku, a matka odrywając raz po raz oczy od sztychłowych żąbków oganiała z niego muchy gąsienią.

Było ciche niedzielne popołudnie. Lśniące wydeptane obłoki żeglowały po modrym niebie; złocisty blask bił od zieleni ogrodu, ciemne liście i krząki światła mieniły się i mrowiły po twardych, po ziemi, po trawie, gdy lekki wiatr zakolał powietrzem. Z oddali słychać było nosowe dźwięki harmonii, a raz po raz — krzykliwy śpiew chłopskich dzieci, powtarzających jedynie — o-da-da-da.

Myśli pani Barbary pobiegły wstecz ku dawnemu życiu, lecz zdawało jej się, że wspomina nie siebie, a inną znajomą sobie, ukochaną osobę, którą na zawsze utraciła. Zebrało jej się na płacz i starała się wspomnienia odpedzić. — Przecież teraz jestem szczęśliwsza, teraz jestem szczęśliwsza — powtarzała i próbowała coś nucić, ale głos ją zawodził, pierś ciężko dyszała, wszystko bolało od płaczu, co się nie mógł wydobyć. A całe piękno zieleniącego się w słońcu świata wydawało jej się czymś już dzisiaj niepotrzebnym, czymś stosownym dla dawnego słodkiego życia, a teraz na darmo tylko roztańczającym się jakby w próżnym oczekiwaniu właściwych osób, które już nigdy nie wrócą...

WYPRZEDAŻ MAGAZYNOWA!
CENTRAL FURNITURE
1348 N. MILWAUKEE AVE. 486-7838

VISA * MASTERCARD * DINERS CLUB * AMERICAN EXPRESS			
7-CZ. SOSNOWY KOMPLET DO BAWIALNI lub SOLIDNA SOSNOWA KANAPA, FOTEL I FOTEL NA BIEGUNACH ŁĄCZNIE Z 3 STOLKAMI 12 LAMPAMI TO WSZYSTKO ZA \$219.95	9-CZ. KOMPLET DO JADALNI Stół, 6 Krzesel i Kredens. KOMPLET TYLKO \$445	MATERACE W Rozmiarach Full MEDICAL CENTER Każda Szt. \$44	
6-CZ. KOMPLET DO SYPIALNI • Długa Kanapa • Łóżko z Półkami • Szafka • Wieszak z Półkami TYLKO \$219.95	3-CZ. SYPIALNIA Brazylowo-Ronowo Wykładane, Wieszak Rozmiarów Full	8-CZ. ŁÓŻKO PIĘTROWE Wbudowana Poręcz i Drabinka \$79	
Wersalka letnia rozkładana w kilka minut dla 2 osób. Kolor do wyboru. \$118	KANAPA SEKCYJNA Opisze i dwustronne materiały. JUŻ OD \$288	PRALKA I SUSZARKA KOMPLET TYLKO \$495	ŁODÓWKA • Oddzielny zamrażacz • Drzwi z Półkami • Pogoniem na Wierzywa OD \$249
3 Pokoje Mebli Bawialnia, Sypialnia i Kuchnia. "Derm" Bywan do 1 Pokoju. 18 Szt. Tylko \$488	ZAMRAZACZ \$239	KUCHENKA GAZOWA PEŁNY ROZMIAR \$199	
5-CZ. KOMPLET DO DINETTE Stół stołowy z formica, wielokrotne krzesła. Do wyboru w wielu kolorach. \$79	PORT-KOLOROWY TV LUKSUSOWY KOLOROWY TV TYLKO \$259		

GODZ.: Pon. Czw. 9-8:30; Wt. Śr. 9:30-6; Piąt. 9:30-8:30; Sob. 9:30-6; Niedz. 11-5. MÓWIMY PO POLSKU

Święto Dywizyjne I Polskiej Dyw. Pancерnej

Obchody 40-lecia Walk Na Szlaku Od Normandii
Do Wilhemshaven

W roku bieżącym Stowarzyszenie Żołnierzy I Dywizji Pancерnej w Chicago obchodzi 40-lecie walk na szlaku od Normandii do Wilhemshaven, w którym I Dywizja Pancerna brała zaszczytny udział, z wieczną chwałą dla oręża polskiego, odnosząc zwycięstwo w przełomowej bitwie o Normadę pod Falaise-Chambois.

Bijąc wroga i uwalniając miasta i wsie francuskie, belgijskie i holenderskie, oswobodzenie miasta Bredy w Holandii 29 października 1944 r. uznaliśmy jako nasze Święto Dywizyjne, które w tym roku obchodzić będziemy dnia 21 października 1984 r. Na tę uroczystość wszystkich kolegów z rodzinami, bratnie organiza-

cje i przyjaciół serdecznie zapraszamy.

Uroczystość tegoroczna będzie miała szczególne znaczenie. Gościem honorowym święta będzie jeden z najstarszych żołnierzy Polski Niepodległej, gen. Wincenty Kowalski. Uczestnik I Kadrowej Kompanii Legionów w 1914 r., który w tym roku obchodzi 70-lecie swej zaszczytnej służby żołnierskiej.

Wierzymy, że tak gen. W. Kowalski jak i my, żołnierze I Dywizji Pancерnej, służyliśmy tej samej sprawie — niepodległości naszej ojczyzny, za którą walczyliśmy na wszystkich frontach świata.

Program

Niedziela, 21 października:
Godz. 10:30 rano — nabożeństwo w kościele Sw. Jakuba, 5730 W. Fullerton Ave., na intencję poległych i zmarłych żołnierzy;

godz. 1:00 po poł. — żołnierski obiad w sali Diplomat, 5600 W. Fullerton Ave.

Okolicznościowy program artystyczny, w którym udział wezmą: harcerski zespół "Wichry" pod kierownictwem pp. Biernadski, Ciepła i H. Warzycki; solistka: Małgorzata Miecznikowska z udziałem Anny Stanielań oraz Romka Przepiórka.

Donacja: \$12.50 od osoby.
Rezerwacje do dnia 18 października na adres Stowarzyszenia lub telefony: 286-8583 i 743-5433.

W. Lis, prezes;
Z. Olearczyk, sekr.

21-Lecie Pol.-Am. Rady Emerytów

W bieżącym roku Polsko-Amerykańska Rada Emerytów obchodzi 21-lecie istnienia. Z okazji tego jubileuszu w środę, 17 października w kaplicy domu starców Sw. Józefa, przy 2650 N. Ridgeway, zostanie odprawiona Msza św.

Zbiórka uczestników o godz. 10 rano. Msza św. rozpocznie się o godz. 10:30 rano. O godz. 12-ej w południe w sali Domu Sw. Józefa zostanie podany obiad.

Członkowie zarządu Polsko-Amerykańskiej Rady Emerytów będą witać wszystkich przybywających na uroczystość osobiście.

Po bliższe szczegóły można dzwonić do p. Wandy na nr 432-8393, albo 869-2074.

Helena Wajda, prezeska

Zebranie Klubu Łęczan

Powakacyjne zebranie Klubu Łęczan odbędzie się w niedzielę, 21 października, o godz. 2-ej po poł., w sali Związku Klubów Polskich, 5835 W. Diversey Ave.

Prosimy wszystkich członków i nowo przybyłych z okolic parafii, o przybycie.

Stanisław Koziol, prezes;
Tadeusz Golenia, sekr. prot.

Zebranie Polsko-Amerykańskiej Ligi Politycznej

Miesięczne zebranie Polsko-Amerykańskiej Ligi Politycznej odbędzie się w środę, 24-go października, w sali Janina's Lounge & Banquet Hall, 3459 N. Milwaukee Ave. Początek o godz. 7:30 wiecz.

Apelujemy do wszystkich członków o przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia — zbliżają się wybory, 6-go listopada.

Joseph A. Jurek, prezes;
Ann J. Halvorsen, gen. sekr.

Specjalne Badania Dzieci Ułomnych

Komitet przy szpitalu prowadzonym przez Shriners organizuje dzień bezpłatnych badań dzieci cierpiących na różnego rodzaju kalectwa. Celem tych badań jest ewentualność zapewnienia ułomnemu dziecku leczenia w szpitalu Shriners Hospital.

Badanie odbędzie się 17 października (w środę), w godzinach od 1 po poł. do 5 po poł. i przeprowadzi je dr James W. Ryan, chirurg ortopeda. Badanie odbywać się będzie w biurze dr Ryana, przy 2500 Dempster, w Des Plaines.

Organizatorzy szczególnie zainteresowani są udzieleniu pomocy dzieciom cierpiącym na takie schorzenia jak: rozczepienie kręgosłupa, wady wrodzone, skrzywienie kości biodrowej, płaskostopie, "cerebral palsy" oraz szereg innych objawów kalectwa.

Badane będą dzieci do 18 lat. Rodzice powinni przynieść świadectwo urodzenia dziecka.

J. Sobieraj-Rutkowska, koresp.



NOWY YORK — Walter Mondale i Geraldine Ferraro w czasie parady z okazji Dnia Kolumba, 8 października br. (UPI)

10-lecie Szkoły Im. Emilii Plater

Polska Szkoła im. Emilii Plater w Mount Prospect obchodzi w roku bieżącym dziesięciolecie swojego istnienia. Jest to dziesięć lat żmudnej, systematycznej pracy, której celem jest krzewienie kultury polskiej wśród młodzieży polskiego pochodzenia oraz społeczeństwa amerykańskiego. Chcąc podzielić się naszymi osiągnięciami z szerszym społeczeństwem, organizujemy uroczysty bankiet na który mamy zaszczyt wszystkich zaprosić.

Zabawa Jesienna Klubu Błazówian

Klub Błazówian serdecznie zaprasza na "Zabawę Jesienną," która odbędzie się w sobotę, 20 października, w sali Związku Klubów Polskich, przy 5835 West Diversey Avenue. Gra orkiestra "Tęcza."

Początek o godz. 8 wieczorem. Bufet i bar obficie zaopatrzone. Wstęp \$5.

P.S. Polonez, odwołany.
Paweł Jastrzębski — prezes
Helen Nowak — sekr. prot.

Spotkanie z Delegacją Związku Lekarzy Polskich w USA

Na otwarcie tegorocznego sezonu imprez kulturalnych, Polski Związek Akademików organizuje w niedzielę, 21 października, spotkanie z delegacją Związku Lekarzy Polskich w USA, która w czerwcu br. brała udział w Międzynarodowym Zjeździe Lekarzy Polskich w Szczecinie. Zjazdy te są kontynuacją przedwojennych tradycji, które zostały przerwane w okresie wojennym.

W spotkaniu u Akademików wezmą udział: dr Władysław Cebulski, prezes Związku Lekarzy Polskich w USA i dr Krystyna Bochinska, wiceprezes. W czasie wieczoru w PZA członkowie delegacji na zjazd w Szczecinie podzielą się z uczestnikami imprezy swoimi spostrzeżeniami z pobytu w Polsce oraz dokonają próby oceny sytuacji w Polsce w dziedzinie opieki zdrowotnej.

Dr Cebulski, który jest przewodniczącym Komisji Lekarskiej przy Fundacji Charytatywnej Kongresu Polonii Amerykańskiej — instytucji, która przesyła sprzęt medyczny i lekarstwa do Polski, miał okazję, na miejscu, w Polsce, sprawdzić, czy sprzęt ten dochodzi i jak funkcjonuje.

Wieczór u Akademików będzie jednocześnie okazją do zarysowania dalszych potrzeb Polski w dziedzinie opieki zdrowotnej i zastanowienia się — jak możemy w obecnej sytuacji pomóc.

Impreza odbędzie się w niedzielę, 21 br., o godz. 5 po poł., w sali Lusaka Mission, 6965 W. Belmont Ave. Po programie część towarzyska.

Stow. Matek Pol.-Am. Weteranów

Stowarzyszenie Matek Polsko-Amerykańskich Weteranów, zamiast posiedzenia, urządziła swą roczną zabawę i losowanie, w poniedziałek, 22 października, o godz. 11 przed poł., w sali parku Kościuszko, 2732 N. Avers blisko Diversey Avenue.

Kartki losowe są po \$1.00, będą losowane piękne fanty, które nam dostarczyły nasze członkinie. Bilety wejściowe są po \$1.50 od osoby. Będzie podana kawa i ciastka.

Nasze listopadowe posiedzenie, odbędzie się w poniedziałek, 26 listopada. Na tym posiedzeniu, instalacja nowego zarządu, uczczenie zmarłych, gwiazdka oraz przyjęcie urodzinowe członkiń.

Uprzejmie prosimy sobie zanotować tą datę.

Maria L. Szelağ — prezeska
Helena M. Stermińska — koresp.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Jesienny Bal Grupy 1820 ZNP Tow. Gwiazda Wolności

Towarzystwo Gwiazda Wolności, Grupa 1820 urządziła wielką zabawę taneczną w sobotę, 27 października, w sali SPK Koło 31, przy 3242 N. Pulaski Rd. Początek zabawy o godz. 8-ej wiecz.

Zapraszamy wszystkich członków z rodzinami, przyjaciół i sympatyków. Komitet przygotował wiele atrakcji i niespodzianek. Bar i bufet obficie zaopatrzone. Do tańca grać będzie orkiestra "Kujawiak".

Z. Adamiak, prezeska;
J. M. Rutkowski, sekr.

Zebranie Miesięczne Placówki 90 SWAP

Placówka 90 SWAP zawiadamia swych członków, że miesięczne zebranie odbędzie się w piątek, 19 października, o godz. 7:30 wieczorem.

Prosimy o jak najliczniejsze przybycie.

Jerzy Miklaszewski — komendant

"Open House" Szkoły Pielęgniarskiej Szpitala SS. Nazaretanek

Szkoła pielęgniarska przy szpitalu sióstr Nazaretanek zaprasza na roczny "Open House," jaki odbędzie się w niedzielę, 21 października, w godz. od 1 do 3 po poł., w budynku szkoły: Saint Mary of Nazareth Hospital Center, School of Nursing, 1127 N. Oakley Blvd., w Chicago, Ill.

Program Telewizyjny o Polskich Imigrantach

We wtorek, 16 października, na kanale 11 telewizji, o godz. 8-ej wiecz., nadany zostanie program pt. "Welcome to America". Pokazane w nim będą losy 4 polskich imigrantów w Chicago. Program ten został zrealizowany przez Mariana Mierzyńskiego.

Posiedzenie Korpusu Plac. 5 SWAP

Następne regularne posiedzenie Korpusu Plac. 5 SWAP, odbędzie się w sobotę, 20 października, w Domu Weteranów, pnr. 1239 N. Wood, punktualnie o godz. 1:30 po poł.

Mamy wiele ważnych spraw, które trzeba załatwić. Będą zdane sprawozdania z 54 Zjazdu oraz ze zbiórki "Bławatka".

Obecność wszystkich koleżanek jest wielce pożądana.

Franciszka E. Sowińska — prezeska
Maria L. Szelağ — sekretarka

Zabawa Jesienna Szkoły Im. F. Chopina w Palatine

Zarząd szkoły serdecznie zaprasza na zabawę jesienną naszych przyjaciół, sympatyków oraz Polonię rozszaloną na północno-zachodnich przedmieściach.

Zabawa odbędzie się 20 października, w Plum Grove Country Club, 400 Park Dr., Palatine. Początek o godz. 8:00 wieczorem. Gra doborowa orkiestra.

Własny bar i bufet — obficie zaopatrzone. Po rezerwacji proszę telefonować: 392-9810 lub 882-0086.

Wiktory Barczyk — kierownik
Tadeusz Grzebień — prezes

Zabawa Taneczna Parafii Helenowa

Druga z rzędu zabawa towarzyska odbędzie się w sobotę, 20 października, w centrum młodzieży Helenowa, 2347 W. Augusta Blvd., o 7:30 wiecz. Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra "Polonez".

Dochód z tej imprezy przeznaczony jest na zasilenie funduszu parafialnego. Komitet zabawy tworzą: Egiljusz Kirsten, przew.; Stanisław Stepek, Jerzy Szalony, Stefan Słowik, Czesław J. Trawiński, Władysław Liska, Ludwik Czarnik, Janina Słowik, Maria Leffner, Antoni Kociubinski i Józefa K. Trawińska — członkowie.

Wszystkie te sprawy będą omawiane na tym posiedzeniu, dlatego prosimy wszystkich delegatów naszej Gminy o przybycie na to posiedzenie, aby wszystkie te sprawy wspólnie omówić.

Wszyscy delegaci i członkowie, mający ogłoszenia do pamiętnika proszeni są o przyniesienie na owe posiedzenie.

Stanisław Scibło — prezes
Władysław Kuman, — sekr. i koresp.

DR. STANISŁAW NARDELLI W CHICAGO

ZABIEGI ZBIOROWE:
Piątek, 19 paźdz. — 7:30 wiecz. Dom Związku Podhalan, 4808 s. Archer Ave.
Sobota, 20 paźdz. — 7:30 wiecz. Lane Technical H. School Aud.
Addison St. przy Western Ave.
Niedziela, 21 paźdz. 2:30 po poł. i 5:30 po poł. Lane Tech
KARTY WSTĘPU W CENIE \$8 do nabycia w Polish Record Center, 3069
Milwaukee Ave. i Domu Związku Podhalan, 4808 S. Archer Ave.
W sprawie zabiegów indywidualnych proszę się zwracać do POLISH
RECORD CENTER, 3069 Milwaukee Ave., lub telefonować do pana
Jana Wojewódki na telefon: 539-9898, celem uzgodnienia miejsca, daty
i godziny spotkania.

Dziennik Związkowy
(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

POLISH DAILY ZGODA



Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Stanisław Sobolewski

Bariera Strachu

"Mogę obrazić się na rząd Jaruzelskiego, ale nie mogę tego samego zrobić w stosunku do mojej rodziny w Polsce"—powiedział mi mój znajomy, który dzieli ze mną w Szwecji los emigranta. Przyznam, że trochę mnie tym stwierdzeniem zaskoczyła, zwłaszcza, że jeszcze niedawno, na początku roku 1982, socyście pomstował na system PRL. Tę wypowiedź poprzedził zresztą inną wątpliwością, a mianowicie, zapytał się mnie, czy "ci z KOR-u i "Solidarności" nie za bardzo podskakiwali i krzyczeli?" Chrześcijańska zasada mówi: "miłujcie i nie przyjadajcie wasze", lecz szczerze przyznam, że bardzo mi to ciężko przychodzi w stosunku do tego, jak mniemam, kandydata do czerwonego paszportu konsularnego.

kolczastego, zaszczepiony w ludziach strach nie ustępuje, ba, wręcz staje się motywacją ich zachowania.

Obawa o naszych bliskich w Kraju to naturalnie zawsze jedna strona medalu. W gruncie rzeczy chodzi bowiem zazwyczaj o możliwość wyjazdów do Polski (zarówno w celach imponowania znajomym swoimi materialnymi osiągnięciami na Zachodzie, lub w celach handlowych), bądź o przywileje w opłatach wizowych. Krytyczne słowa o jakości polskiej emigracji pogrudniowej nie padają zresztą po raz pierwszy. Wszakże składa się na tych przymusowych i nie-przymusowych uchodźców z PRL bardzo różnorodna mieszanka ludzi. Zazwyczaj zresztą nie byli to najbardziej czynni działacze "Solidarności", bo ci, 13 grudnia 1981 roku, i parę miesięcy wcześniej, byli zaangażowani w działalność związkową.

Trudno oczywiście namawiać do wstrzymania się od wyjazdów do Polski, gdyż nie o to chodzi. Tego rodzaju bojkot byłby z jednej strony mało realny, a z drugiej nie przyniósłby niczego pozytywnego. Chodzi mi raczej o manifestowanie swoich poglądów w sposób jednoznaczny, chociażby poprzez uczestnictwo w działaniach emigracyjnych, demonstracjach przeciwko dyktaturze w PRL organizowanych parę razy w roku przez ambasadami PRL większości krajów zachodnich. Nie mniej ważne jest również popieranie narodowej kultury, poprzez zwiększenie czytelnictwa książek i prasy emigracyjnej, samoorganizowanie spotkań kulturalnych i oświatowych. Wszystko to przyczyniłoby się prawdopodobnie do rozszerzenia naszej wiedzy, a dzięki niej, naszych poglądów. Jeśli bowiem można czasami tolerować poglądy osób mieszkających w Kraju będące wyjątkami żywcem wstępniakami z "Trybuna Ludu" lub "Żołnierza Wolności", to te same poglądy osoby mieszkającej na emigracji świadczą o jej albo złej woli pojmowania rzeczywistości PRL, albo o ignorancji, albo o daleko posuniętym oportunizmie. Mieszkaniec PRL może bowiem tłumaczyć się trudnościami z dotarciem do innych źródeł informacji aniżeli "Trybuna Ludu", natomiast mieszkaniec Zachodu takich kłopotów nie ma. Rzekoma apolityczność nie zwalnia nikogo od zdobywania wiedzy i precyzowania swojego poglądu na wiele spraw—w tym i na politykę. Nie trzeba chyba przypominać stare maksymy, że "wszystko jest polityką, a polityka nie jest wszystkim".

Wydać się zresztą, że pragnienie by sprawy polski wśród najszerszego kręgu emigrantów (a więc nie tylko członków zrzeszeń i organizacji) zyskały odpowiednie zrozumienie, nie jest wcale wygórowane. O ile bowiem można społeczeństwu zachodnim i ich rządów wybaczyć stosunek do wydarzeń w Polsce wyrażany w obrazowym twierdzeniu, że "dobre stosunki z dyktacją więzienną poprawiają sytuację więźniów", to taka sama postawa osób które wyemigrowały z PRL, daje już bardzo, bardzo dużo do myślenia.

W tym miejscu można zastanowić się nad skutecznością działań organizacji emigracyjnych i partii politycznych w pracy uświadamiającej i oświatowej. I nie chodzi tu tylko o postawę "dawcy", lecz o postawę "inspiratora". Rozglądając się po podwórku szwedzkim obserwuję bowiem wielką impotencję działań organizacji polskich w zakresie oświatowym. Stanowczo za mało jest programów inspirujących do samokształcenia, na którym to przecież w dużej mierze opiera swoją działalność życie podziemne w Polsce. Uważam również, że mamy do czynienia z kryzysem intelektualnym wśród emigracji, zwłaszcza najmłodszej i najnowszej. Organizacje w dużej mierze skoncentrowały się na pracy charytatywnej, rocznicowej, rezygnując zupełnie z oddziaływania na świadomość polityczną za pomocą klubów dyskusyjnych czy też zajęć fakultatywnych w dziedzinie politologii, historii czy socjologii.

Pobudzenie do myślenia, do pracy intelektualnej, może w efekcie przynieść nie tylko podwyższenie wartości naszej emigracji. Może również przyczynić się do przełamania bariery strachu co będzie jednocześnie poważnym ciosem we władze komunistyczne, które chcą sprawować nad wszystkimi Polakami "rząd dusz". Trudno w tym momencie oprzeć się wrazeniu, że bardziej potrzebni są nam dzisiaj na emigracji dobrzy psychologowie, aniżeli znakomici organizatorzy i działacze.

Tydzień Polski

Barbarzyńcy w Roli Sędziów Trybunału

CHICAGO TRIBUNE — W ramach porozumienia algerskiego z 1981 roku, o uwolnieniu zakładników amerykańskich w Iranie, utworzony został w Hadze dziewięćosobowy trybunał sędziowski dla rozpatrywania sporów między rządem ayatolli Khomeiniego a rządem Stanów Zjednoczonych. Teraz właśnie Iran zademonstrował jak dalece jest on niezdolny do brania udziału w tym zespole, a także w każdym innym w cywilizowanym świecie.

W skład trybunału wchodzi trzech przedstawicieli USA, trzech przedstawicieli Iranu i trzech krajów neutralnych. Jednym z tych ostatnich jest Nils Mangard. Ten sławowity, 69-letni sędzia szwedzki mający sztuczne biodro, został w ostatnim miesiącu pobity przez dwóch sędziów irańskich z powodu rzekomo "totalnie wrogich uczuć do Republiki Islamskiej Iranu". Irańczycy dusili sędziego jego krawatem i okładali pięściami po plecach.

Jeden z Irańczyków zagroził: "Jeśli Mangard kiedykolwiek ośmieli się pokazać na sali obrad Trybunału, jego, albo mój, trup stoczy się ze schodów".

"Przestępstwo" sędziego Mangarda polegało na tym, że orzekł on, iż przedsiębiorstwa, które dostarczały towary do Iranu, albo też przedsiębiorstwa, których aktywa zostały wywłaszczone przez ayatollów, powinny być zrekonfiskowane.

Sędzia francuski Pierre Bellet opuścił w poprzednim roku zespół sędziowski z powodu obelżywego zachowania się Irańczyków. Następca zaś jego, sędzia holenderski, Willem Riphaen spotkał się z podobnymi trudnościami.

Jest mało pocieszające, że postępując w ten sposób, prawnicy irańscy mogli się obawiać o swoje życie z powodu nie wykonania życzeń monstrum w osobie Khomeiniego. Nie jest też okolicznością łagodzącą, że Iran jest obecnie rządzony takimi metodami.

Kraj, w którym trupy wciąż zwisają z dźwigni budowlanych jak dekoracje świąteczne, utracił prawo przynależności do narodów cywilizowanych.

To Tylko Jedno Zgniłe Jabłko

CHICAGO SUN-TIMES — Federalna Ława Przysięgłych skazała b. sędziego powiatowego Johna J. Devine za branie łapówek od skorumpowanych adwokatów. Sąd nadał w ten sposób oficjalną ważność temu, co zaczęło się od pogłoski, przeszło w mocne podejrzenie, później zaś stało się oskarżeniem.

Faktem jest, że w przeciwieństwie do polityków, którzy tworzą instytucje ustawodawcze i wykonawcze naszego systemu i nie cieszą się względami społeczeństwa, członkowie organów sądowiczych cieszą się wielkim szacunkiem. Powinni oni wnieść się ponad pokusy, powinni być oddani sprawiedliwości. Powinni też opierać się przemijającym nastrojom społecznym.

Zdarza się jednak co pewien czas, że do kosza trafiają zgniłe jabłka, albo też w koszu tym gnić zaczynają. Widocznie, do tej kategorii należy Devine.

Skazanie Devine nastąpiło w wyniku przykrego, ale nieuchronnego obrotu sprawy. Sprawiedliwość musi się stać zadość, jeśli to nawet oznacza zdjęcie togi sędziowskiej z jednego lub dwóch nieuczciwych sędziów.

Sądowictwo jest ostateczną osłoną wolności amerykańskich. Sąd może pociągnąć do odpowiedzialności każdego skorumpowanego polityka, niezależnie od tego, czy jest członkiem władz ustawodawczych, czy też wykonawczych. Sąd dysponuje prawem kwestionowania norm ustawodawczych i administracyjnych. A więc skorumpowany system sądowiczy może wyrządzić fatalne szkody.

W pewnym stopniu okolicznością łagodzącą może być fakt, że Devine należy do kręgu tych sędziów w powiecie Cook, którzy dostali się do sądownictwa tytułem nagrody za wytrawną działalność polityczną. Ludzie ci posiadają więc inklinacje niesądownicze. Devine zasiał również w pełnym pokusie sędzię ruchu drogowego.

Jest rzeczą oczywistą, że żadna z tych okoliczności nie jest w stanie

II.

w 1972 r. w tej kategorii było zaledwie 0.7 proc.

W ujęciu cyfrowym tylko sześciu Polaków z ogólnej liczby 1,207 dyrektorów było w 1983 r., gdy urzędników polskiego pochodzenia w korporacjach było tylko 37. Ale 10 z tych polskich urzędników było w ramach jednej korporacji, a 16 w trzech innych kompaniach.

W okresie od 1972 do 1983 r. zmniejszyła się liczba korporacji nie mających ani jednego dyrektora czy też urzędnika z wspomnianych czterech grup etnicznych czy też mniejszościowych.

W 1983 r. 28.3 proc. korporacji nie miało ani jednego Polaka, Włocha, hiszpańskiego lub też murzyńskiego pochodzenia na stanowiskach dyrektorów lub urzędników wykonawczych, gdy w 1972 r. nie było ich (dyrektorów lub urzędników egzekutywy) w 51.9 proc. korporacji. Jest więc w tym zakresie pewien postęp, ale aż w 70 korporacjach na 92 nie było ani jednego wybitnego urzędnika Polaka.

Polacy i Włosi, jeśli chodzi o stanowiska wykonawcze, koncentrują się w instytucjach finansowych. W 1983 r. 60 proc. polskich urzędników znajdowało się albo w bankach, albo też w instytucjach oszczędnościowo-pozyczkowych.

W konkluzji Raportu nr 2 stwierdza, że Stany Zjednoczone pozostają nadal społeczeństwem wieloetnicznym.

Znamienne, że w spisie ludności w 1980 r. 83 proc. Amerykanów identyfikowało się z jedną z grup etnicznych, gdy tylko 11 proc. odmówiło identyfikacji pochodzeniowej.

99 Kongres może być kopią 98 Kongresu. Autorytet marszałka Izby, Thomasa O'Neill, który skończy swą karierę w 1986 r., będzie jeszcze mniejszy niż w ostatnich dwóch latach. W dodatku demokraci, którzy mieli 100 głosów większości w 98 Kongresie, stracą kilkanaście lub nawet kilkadziesiąt miejsc.

Konwencja demokratów w San Francisco robiła wrażenie zjazdu liberalów i lewicowców. Silne kiedyś konserwatywne skrzydło partii, którego bazą były stany południowe, było prawie nieobecne lub nie odważyło się na wysunięcie swoich postulatów. Inaczej jest w Kongresie. Demokraci-konserwatyści ze stanów południowych tworzą dość silny blok i jeżeli republikanie wzmocnią swój stan posiadania w Izbie, powstaną warunki na wskrzeszenie koalicji republikanów z demokratycznymi konserwatystami z Południa.

Sytuacja w Senacie może być gorsza niż w 98 Kongresie. Z odejściem sen. Baker'a rozegra się walka o stanowisko przywódcy republikańskiej większości. Kandydatów jest kilku. Do najpoważniejszych należą sen. Bob Dole (Kansas) i sen. Richard Lugar z Indiana.

Sen. Dole jest przewodniczącym Komitetu Finansowego Senatu. Na tym stanowisku zraził do siebie konserwatystów, którzy zarzucają mu chwiejność i uległość wobec nacisków liberałów, co wyraziło się wielokrotnie w przyjęciu przez Komitet propozycji kompromisowych, czasem nawet sprzecznych z życzeniami prez. Reagana — przywódcy partii.

Sen. Lugar jest przewodniczącym Republikańskiego Komitetu Senackiego, który zebrał \$80 milionów na kampanię dla republikańskich senatorów kandydujących ponownie lub kandydatów przeciw senatorom — demokratom. Liberalowie i niektórzy umiarkowani senatorowie zarzucają sen. Lugarowi zbyt "militarystyczne" stanowisko, popieranie Pentagonu nawet kosztem ważnych programów wewnętrznych.

Zmieni się również skład Senatu. W ostatnim dwuleciu mieliśmy w Senacie 55 republikanów i 45 demokratów. Sen. Baker dysponował większością 10 głosów. Jeżeli przewidywania i sondaże nastrojów sprawdzą się w dniu wyborów, następcą sen. Baker'a na stanowisku przywódcy republikańskiej większości będzie miał do dyspozycji 6 lub mniej głosów większości. Ponieważ sen. Weicker (Connect.) choć uważa się za republikanina, częściej głosuje z liberalnym sen. Kennedy (dem. z Mass.) niż ze swymi republikańskimi kolegami (podobnie głosuje sen. Hatfield z Oregon), republikanie teoretycznie będą mieli większość, w praktyce może powstać koalicja demokratów z liberalnymi republikanami. Gdyby w Izbie powstała koalicja republikanów z konserwatywnymi demokratami a w Senacie koalicja demokratów z liberalnymi republikanami, mielibyśmy Kongres niezdolny do pracy.

Nadal Jesteśmy Słabo Reprezentowani

W omawianym na tym miejscu "Minority Report nr 2" podkreślił wczoraj w tytule, że jeśli chodzi o reprezentację Polonii w ośrodkach wielkiego przemysłu i wielkich korporacji finansowych to "nadal jesteśmy słabo reprezentowani".

Wykazują to wyniki nowych badań, które zostały podjęte i przeprowadzone przez ten sam zespół z prof. Russell Barta na czele, a miały ustalić aktualną sytuację w ujęciu porównawczym do wyników wstępnych badań w 1972 r.

I dalszym uwagom, dotyczącym omawianego raportu, trzeba nadać taki sam tytuł: "Nadal jesteśmy słabo reprezentowani".

Jeśli weźmie się pod uwagę wysokie normy procentowe obywateli hiszpańskiego, polskiego, włoskiego i murzyńskiego pochodzenia na terenie metropolii chicagoskiej, każda z tych grup jest stanowczo bardzo słabo reprezentowana w zarządach wielkich korporacji chicagoskich, zaś zmiany w tym zakresie następują nadmiernie wolno.

Na uzasadnienie tych opinii trzeba przekazać ustalenia Raportu nr 2, dotyczącego sytuacji Amerykanów polskiego pochodzenia. Oto chociaż Polacy stanowią wśród ludności metropolii 11.2 procent, to tylko 0.5 procent dyrektorów w korporacjach jest polskiego pochodzenia.

Nieznaczne zmiany nastąpiły w pozycji Amerykanów polskiego pochodzenia będących urzędnikami wielkich korporacji, ale nie dotyczy to pozycji dyrektorów.

W 1983 r. 2.6 proc. w zakresie urzędników korporacji było polskiego pochodzenia, gdy

Bez Żalu Żegnamy 98 Kongres

Komentatorzy polityczni są zgodni, że najsłabszą stroną 98 Kongresu było przywództwo. Rzucało się to w oczy szczególnie w ostatnich tygodniach, gdy sesja przedłużała się, mimo, że wszyscy kongresmeni (z wyjątkiem kilku, którzy postanowili nie kandydować) oraz 33 senatorów, spieszyło się do swych stanów i okręgów, by prowadzić kampanię. Różnice między uchwałami kontrolowanymi przez demokratów Izby i kontrolowanymi przez republikanów Senatu zmuszały często do przekazywania spraw konferencji międzyizbowej celem znalezienia kompromisu strawnego dla obydwu izb. Najwymowniejszym przykładem bezwładu była konieczność uchwalania tymczasowych budżetów na dzień lub dwa i ich przedłużania, by umożliwić agencjom federalnym kontynuowanie zadań.

Przywódcą republikańskiej większości w Senacie był sen. Howard Baker (Tenn.), marszałkiem Izby kongr. "Tip" O'Neill (Mass.). Obydwaj zajmowali te stanowiska w 97 Kongresie, który uchwalili program prez. Reagana, łącznie ze spornymi projektami — obniżenia podatków i dobrojenia Ameryki. W 98 Kongresie demokraci zwiększyli swój stan posiadania, mimo to "Tip" O'Neill nie mógł zmobilizować głosów swojej partii jak to czynił poprzednio.

Oslabił on swą pozycję zapowiedzią, że będzie kandydował jeszcze raz i w 1986 r. wycofa się z życia politycznego. Wielu młodych kongresmenów, szczególnie znajdujących się w lewo od liberała O'Neill, doszło do wniosku, że nie muszą liczyć się z dyscypliną partyjną i mogą postępować zgodnie z poglądami własnymi i większością wyborców w swoim okręgu, co da im większą gwarancję ponownego wyboru niż podporządkowanie się przywódcom partii.

Jeszcze gorsza sytuacja powstała w Senacie, gdzie przywódca większości republikańskiej sen. Baker zaraz po wyborach w 1982 r. zapowiedział, że nie będzie kandydował ponownie. Ponieważ jego kadencja kończy się w tym roku, republikańscy senatorowie przestali się liczyć z jego wolą. Jest publiczną tajemnicą, że sen. Baker ma ambicje prezydenckie. Jego koleś, który również marzą o zamieszkaniu w Białym Domu, świadomie podważał jego autorytet, by nie mógł wykazać się podobnie imponującymi osiągnięciami jak w latach poprzednich.

Dodatkową trudnością dla sen. Baker'a były ciągle starcia z silnym skrzydłem konserwatywnym republikanów. Zmuszało to przywódcę republikańskiej większości do szukania pomocy u umiarkowanych demokratów, by przeprowadzić kompromisowe projekty budżetowe. Dzięki zmontowaniu koalicji umiarkowanych republikanów i demokratów udało się sen. Bakerowi wielokrotnie wyjść z beznadziejnego impasu między stanowiskiem Izby i republikańskich konserwatystów w Senacie.

Sukces Spotkania w Salvadorze

(Ciąg dalszy ze str. 1)

dem a rebeliantami. Kolejne spotkanie zaplanowano na drugą połowę listopada, w miejscu oraz czasie, który ma zostać ustalony później.

W spotkaniu wczorajszym ze strony rebeliantów udział wziął Guillermo Ungo, przywódca Demokratycznego Frontu Rewolucyjnego (FDR), oraz pięciu innych szefów grup rebelianckich, wśród nich Ruben Zamora oraz czterech innych, należących do Krajowego Frontu Wyzwolenia, "Farabundo Martí".

W czasie wywiadu telefonicznego prez. Duarte nazwał spotkanie "poważnym dialogiem" i stwierdził, że jest bardzo zadowolony z faktu, iż rebelianci poparli propozycję wspólnego wysiłku w celu zakończenia wojny. Poza tym podkreślił, iż zaakceptowali oni fakt zmian, jakie zaszły w Salvadorze po objęciu przez niego rządów.

"Nie oferujemy żadnych cudownych sposobów rozwiązania problemów — powiedział Duarte — oferujemy natomiast podjęcie wysiłków po to, aby naród salvadorski mógł osiągnąć cud wyzwolenia oraz pokoju".

Przedstawiciel rebeliantów, Ungo, powiedział: "Jest to pierwszy krok. Wiele następnych musi być jeszcze podjętych. Wstępne porozumienie daje nam satysfakcję, a przyszłość naszej ojczyzny napawa optymizmem".

Końcowy komunikat podkreśla, że zadaniem komisji będzie "osiągnięcie pokoju w duchu pluralizmu, demokracji oraz sprawiedliwości społecznej".

Oprócz propozycji utworzenia wspólnej komisji prez. Duarte zaapelował do rebeliantów o złożenie broni w zamian za ogólną amnestię. Duarte podkreślił zmiany, jakie zaszły w ostatnim czasie w Salvadorze.

Zmniejszono do minimum ilość przypadków łamania praw człowieka oraz nadużycia władzy. Winni popełnienia tych czynów są ścigani i sądzeni przez prawo.

Rebelianci domagają się ze swej strony, co zawarte było w krążących ulotkach, "zaprzestania prowadzenia akcji wojennych przeciwko ludności cywilnej, "podwyżki płac dla robotników i chłopów", zagwarantowanie prawa do "życia, godności, opieki zdrowotnej oraz kształcenia się, zwolnienia rebeliantów oraz sprawiedliwości dla przestępców wojennych".

Wczorajsze spotkanie prez. Duarte z przywódcami rebeliantów odbyło się w piątą rocznicę przewrotu wojskowego, który pozbawił władzy gen. Carlosa Humberto Romero, kończąc 45 lat prawniczych rządów.

Ambasador USA w Salvadorze, Thomas Pickering oświadczył, że wczorajsze spotkanie jest wielkim sukcesem prez. Duarte.

Groźny Pożar w Okolicy Los Angeles

Fillmore, Cal. (UPI) — Podściany dochodzącymi do szybkości 30 mil na godzinę wiatrami, pożar terenów porośniętych krzewami, objął obszar ponad 2000 akrów. Ogień wybuchł w pobliżu rejonu, w którym zamieszkuje rzadkiego gatunku kondory.

Pożar wybuchł o godz. 7 wiecz. w poniedziałek. Władze podały do wiadomości, że zmieniające się wiatry, spowodowały zmianę kierunku rozprzestrzeniającego się pożaru. Obenie ogień posuwa się w kierunku południowym. Pożar szaleje w odległości 50 mil na półn. zachód od śródmieścia Los Angeles.



EASTHAM, MASS. — Około 93 wieloryby z niewiadomych powodów wypłynęły na plażę, aby zginąć. Nie wyjaśniono jeszcze co było powodem "samobójstwa" aż tylu wielorybów. (UPI)

Ceausescu, Kadar i Honecker

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Wizyta Ceausescu została przyjęta z zadowoleniem przez czynniki rządowe w RFN. Wobec odwołania wizyty dyktatora NRD, Eryka Honeckera, wizyta Ceausescu jest dowodem, że rząd RFN nie ma zamkniętej drogi do bloku sowieckiego.

Minister spraw zagranicznych Belgii, Leo Tindemans bawi w wizytę w Pradze, skąd ma udać się do Sofii, gdzie będzie konferował z szefem partii Todorem Żiwkowiec.

Dyktator NRD, Honecker przybył dziś do Helsinek na rozmowy z przedstawicielami rządu fińskiego. Miesiąc temu Honecker pod naciskiem

Moskwy odwołał podróż do Bonn. Wizytę w Bonn z tych samych przyczyn odwołał również Żiwkow. Ceausescu, który nie zastosował się do rozkazu Kremla zbojkotowania Olimpiady w Los Angeles, nie stosuje się również do życzeń Mskwy ograniczenia stosunków z RFN w odwet za zgodę na umieszczenie amerykańskich rakiet na terenie Niemiec Zachodnich.

Dyktator Węgier Janos Kadar konferuje w Paryżu z prez. Mitterrandem i członkami jego rządu. W wywiadzie prasowym Kadar oświadczył, że nie ma namiastki za "detente". Kadar przyrzekł, że będzie popierał rozszerzenie rozmów między Wschodem i Zachodem w sprawie ograniczenia zbrojeń i złagodzenia napięcia.

Schronienie się ponad 100 Niemców z NRD w ambasadzie RFN w Pradze jest ambarasującym wydarzeniem dla Honeckera. Finowie chcąc uchronić Honeckera przed nieprzyjemnymi pytaniami dziennikarzy, odwołali konferencję prasową i publiczne wystąpienia przywódcy komunistów niemieckich.

Gangsterzy Szydzą z Policji w Japonii

Tokio (UPI) — Tajemnicza grupa gangsterska, określająca się jako "Człowiek o 21 twarzach", rozsyła listy do prasy oraz środowisk społecznych, wyszydzając japońską policję w związku za sprawą zatrucia cukierków firmy Morinaga Co. głównym środkiem czkankali.

Gangsterzy twierdzą, że zapłacili dzieciom za umieszczenie paczek cukierków w sklepach w rejonie miasta Osaka w zachodniej Japonii. Sprawa ta do tego stopnia poruszyła cesarza Hirohito, — że wyraził on silne zaniepokojenie, chociaż na ogół Hirohito nie komentuje aktualnych wydarzeń. Tym razem zwrócił się on do szefa policji w Osce, wypytując o następstwa zatrucia cukierków na nastroje mieszkańców miasta.

Gangsterzy żądają okupu w sumie \$410,000, jeśli nie otrzymają tej sumy grożą podłożeniem 100 paczek z zatrutymi cukierkami, a bez nalepek ostrzegawczych. Policja jak dotąd znalazła 13 paczek z zatrutymi cukierkami.

Gangsterskie ultimatum, że szantażyści zaczną podkładać 100 pudełek z zatrutymi cukierkami, upływa za jeden dzień.

Władze policyjne ujawniają wyraźne zaambarasowanie, że nie potrafiły od marca wpaść na ślady bandy gangsterskiej oraz schwytać szantażystów, chociaż w skali całego kraju tysiące policjantów prowadzą dochodzenia.

Rozmowy Na Temat Kwaśnych Opadów

Toronto (UPI) — Kwestia ochrony środowiska, stanowiąca powód niezgody pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Kanadą, stała się tematem rozmów sekretarza stanu George'a Shultza i kanadyjskiego ministra spraw zewnętrznych Joe Clarka. Obydwaj są przekonani, że poniedziałkowa rozmowa pomoże rozwiązać problem tzw. "kwaśnego deszczu".

Kwaśne opady są spowodowane przez przemysłowe zanieczyszczenie powietrza. Przesuwają się one z masami powietrza na teren Kanady i opadają na powierzchnię wraz z deszczem, zanieczyszczając tym samym rzeki, co powoduje wyniszczenie świata zwierzęcego.

Poniedziałkowa rozmowa Shultza i Clarka jest jedną z kilku, jakie przewiduje porządek spotkania. Poza problemem kwaśnych opadów, dyskutowana będzie także sprawa energii, sytuacja na Bliskim Wschodzie i w Ameryce Łacińskiej oraz przepisy dotyczące rybołówstwa.

Srebrny Jubileusz SPATA

Zrzeszenie Polsko-Amerykańskich Biur Podróży — SPATA — weszło w następne ćwierćwiecze swojej działalności. Pierwsze 25 lat istnienia i działania Zrzeszenie zostało uczczone specjalnym jubileuszowym Zjazdem w dniach 23-28 września br. w Las Vegas, Nevada.

Wspaniały hotel "Caesars Palace" gościł na tej jubileuszowej konwencji nie tylko licznie zebranych członków organizacji SPATA, ale również przedstawicieli amerykańskiego przemysłu turystycznego, reprezentujących zarówno przewoźników lotniczych i morskich, tur-operatorów, jak i organizacje turystyczne, z potężną ASTA — American Society of Travel Agents — na czele.

Bogaty program konwencji obejmował specjalne sesje poświęcone 25-letniej działalności organizacji. Okazją ku temu były nie tylko uroczyste otwarcie i wspaniałe końcowe bankiety, ale głównie przede wszystkim robocze sesje, panele, seminaria, jak i wewnętrzne obrady członków organizacji.

Dzielono się tam uwagami związanymi z osiągnięciami organizacji, jak i jej niedomaganiem związanymi z wykonywaniem zawodu w zakresie usług turystycznych. Omawiano m.in. następujące sprawy:

a) zagadnienia fachowości i uczciwości kupieckiej w służbie klienta — konsumenta,

Zakonnice Krytykują Stanowisko Biskupów w USA

Chicago (CT) — Grupa zakonnice składająca się z 2,000 osób opublikowała bardzo ostre oświadczenie, w którym krytykuje kampanię katolickich biskupów w USA skierowaną przeciwko przeprowadzaniu zabiegów przerywania ciąży. W oświadczeniu tym zakonnice, członkinie Krajowej Koalicji Zakonnice Amerykańskich, oskarżają biskupów o to, iż z wyłączeniem teoretycznego punktu widzenia odbierają kobietom prawo decydowania o posiadaniu dziecka. Ich zdaniem zakaz dokonywania zabiegów wcale ich nie wyeliminuje. Kobiety bez względu na prawo będą się im poddawać w sytuacji, kiedy z różnych powodów nie będą mogły sobie pozwolić na urodzenie potomka. W takich przypadkach zmuszone będą jednak zwracać się potajemnie o pomoc do niewykwalifikowanych osób, wystawiając na niebezpieczeństwo swoje zdrowie, bądź życie.

Główna kwatery Krajowej Koalicji Zakonnice Amerykańskich mieści się w Chicago.

Sztuczne Zęby Dla Policyjnego Psa

Vero Beach, Floryda. (CSM) — Pies policyjny wabiący się Bear (Niedźwiedź) otrzymał nowy komplet stalowych kłów po to oczywiście, aby mógł lepiej nimi gryźć — nie tylko jedzenie oczywiście!

Poprzednie "oryginalne" kły złaźmały mu się w momencie kiedy zbyt ostro natarł na trenera wyposażonego w specjalny strój ochronny. Waleczny pies musiał zostać poddany zabiegowi operacyjnemu usunięcia resztek własnych zębów oraz wstawienia nowych. Napadnięty trener zatrudniony był w dept. szeryfa w powiecie Orange.

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone co najmniej na dwa dni przed dniem publikacji. Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątek) — muszą być dostarczone DO WTORKU DO GODZINY 4-EJ PO POŁUDNIU.
2. OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu — na następny dzień, DO WYDANIA WEEKENDOWEGO DO ŚRODY DO GODZINY 4-EJ.
3. NEKROLOGI przyjmujemy się codziennie (poniedziałek do piątku od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny).

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów, oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO — ZGODA
6100 N. Cicero Ave • Chicago, IL 60646
Telefon 286-0141



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, syn nasz i brat mój, śp.

Robert E. Babiarsz

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 14-go października 1984 roku, o godzinie 11:15 wieczorem, przeżywszy lat 44.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 4-jej po południu do godziny 9-wj wieczorem, w środę od godziny 2-jej po południu do 9-jej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 18-go października, o godzinie 9-jej rano, z zakładu pogrzebowego Skaja Funeral Home pnr. 3656 W. Belmont Ave., do kościoła św. Wacława, Msza św. o godzinie 9:30 rano, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Amy, córka i Robert, syn; Edward i Helena (z domu Jackowski), rodzice; Ann (Robert) Murch, siostra i szwagier; Blake i Eric Chapman, siostrzeńcy; Florence Jackowski, ciocia; Antoni (Mary Ann) Babiarsz, wuj z żoną; wraz z całą rodziną.

Datki na American Cancer Society mile przyjęte.

Pogrzebem zajmuje się: Skaja Funeral Home, Telefon 539-1376.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziadek, pradziadek nasz i przyjaciel mój, śp.

Franciszek J. Pawelczak

(mąż śp. Anna z domu Rafacz)

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 15-go października 1984 roku, rano, przeżywszy lat 74.

Zwłoki można odwiedzać w środę od godziny 2-jej po południu do 10-jej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 18-go października, o godzinie 9-jej rano, z zakładu pogrzebowego Lawn Funeral Home pnr. 7909 State Road (5500 W. Burbank, Ill.), do kościoła St. Albert the Great, Msza św. o godzinie 9:30 rano, a stamtąd na cmentarz Smartychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Władysław (Teresa), syn i synowa; Loretta (Nicholas) Cozzone, córka i zięć; 6 wnucząt; 2 prawnucząt; Bruno, brat; Bernice Ruplis, przyjaciółka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Lawn Funeral Home, Telefon 636-2320.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat i wuj nasz, śp.

Tadeusz (Ted) Osikowicz

(syn śp. Józefa i śp. Anieli)

Członek Breen Council K.C. Penguins Social Club i Weteran Lotnictwa II Wojny Światowej, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 15-go października 1984 roku, o godzinie 1-jej po południu w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać w środę od godziny 2:30 po południu do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 18-go października, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła Mary Seat of Wisdom, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

(Dee) Domicilla Sakowicz, siostra; Rev. Greg Sakowicz, Pamela (Ed) Menaker, Adrian Sakowicz i Maria Sakowicz, siostrzeńcy i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 774-4100.

TO ALL FUNERAL DIRECTORS

Our deadline for accepting obituaries is as follows:
IN THE MORNING — DAILY (Monday through Friday)
7:00 to 7:45 A.M. ONLY — for the same day publication.
From 8:00 A.M. to 3:00 P.M. for the following day.
OBIT DEPT.
TELEPHONE: 286-0141
ADDRESS: 6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

Family WORLD WIDE Airlink System

3015 N. LAWDALE AVE., CHICAGO, IL 60618
TEL.: (312) 227-1223 • 1-800-821-8059 (excl. Illinois)
oraz Biura Podróży

British Airways

Codziennie Jumbo Jet 747
Możliwość zatrzymania się w Londynie

DLA OSÓB PRZYJEJĄCYCH Z POLSKI (do 6 miesięcy)
Z LONDYNU DO CHICAGO — \$ 480 w obie strony
(Warszawa — Londyn — Warszawa — bilet za złotówki)

CHICAGO - WARSZAWA

CHICAGO - LONDYN

LONDYN - WARSZAWA

LONDYN - POZNAŃ

— \$ 709 w obie strony — \$ 549 w jedną stronę

— \$ 499 w obie strony

— \$ 210 w obie strony — samolotem

— \$ 176 w obie strony — pociąg lub autobus

— \$ 176 w obie strony — pociąg lub autobus

Straty Stanowego Funduszu Dla Bezrobotnych Wynoszą \$37 Mln

Z raportu opublikowanego w ostatnich dniach przez kontrolera stanowego wynika, że w roku 1983 stanowy fundusz zapomóg dla bezrobotnych poniósł straty obliczane na przynajmniej \$37 mln. Okazało się bowiem, że płatnicy zapomóg osobom, które nie powinny były tych zapomóg otrzymać, a system komputerowy jakim dysponuje fundusz dla bezrobotnych, przez niewłaściwe zaprogramowanie, nie wykazał tych "pomyłek".

Suma \$37 mln. reprezentuje 2% wszystkich pieniędzy, wydanych na zapomogi dla bezrobotnych w roku 1983. Wskutek stosunkowo dużego bezrobocia w naszym stanie z funduszu tego w omawianym roku wypłacono \$2.1 miliarda.

Większość bezpodstawnie wypłacanych zapomóg, nie przekraczają sumy \$100, niektóre wynoszą jedynie po \$20 lub nieco więcej, nie mniej, otrzymały je osoby, które nie posiadały odpowiednich kwalifikacji do korzystania z tych funduszy.

Wiadomo, że co roku, 243.000 pracodawców wpłaca na fundusz ubezpieczenia na wypadek bezrobocia około miliarda dolarów. Pieniądze te są następnie deponowane na specjalnym koncie federalnym, z którego w miarę zapotrzebowania czerpie się

fundusze na zapomogi dla tych, którzy stracili pracę. Nie trudno zauważyć, że rok 1983 był szczególnie kosztowny dla funduszu, ponieważ wypłacono dwa razy więcej niż otrzymano.

Na polecenie specjalnej komisji kontrolnej Legislatury Stanowej, biuro kontrolera stanowego podjęło się sprawdzenia dokumentów stanowego funduszu bezrobotnych. Sprawdzono 203 klientów, którzy złożyli prośby o zasiłki i zasiłki te otrzymany. Okazało się, że z tej liczby numery Social Security 11 osób nie można było zweryfikować z dokumentami znajdującymi się w posiadaniu władz. Stąd wysnuło wniosek, że wśród bezrobotnych, którzy korzystali z zapomóg w roku 1983, przynajmniej 1.641 posiadało albo fałszywe, albo nieważne już numery kart Social Security.

Szkoły Publiczne Poszukują Nauczycieli Zastępczych

Chicagaska Rada Szkolna podała do wiadomości, że poszukuje się nauczycieli, którzy mogliby pracować w chicagaskim systemie szkolnym, jako nauczyciele zastępujących tych, którzy z takich czy innych powodów nie mogą stawić się do pracy. Są to stanowiska określane jako "day-to-day substitutes."

Za każdy dzień pracy, nauczyciel otrzymuje po \$51.68. Nauczycielom zastępującym innych, nie przysługują ubezpieczenie zdrowotne. Od kandydatów wymagane są studia wyższe, co najmniej stopień bakałarza. Kandydaci mogą przy zgłoszeniu się poprosić o pracę w specyficznych szkołach, wyznaczonych dzielnicach, w których chcieliby pracować.

W sprawie bliższych informacji można telefonować do biura odpowiedzialnego za kwalifikacje nauczycieli: "Chicago Public School's Board of Examiners," na nr 890-8262. (Dla wyjaśnienia dodajmy, że kandydaci na posady nauczycieli zastępczych muszą mieć zaliczone przedmioty pedagogiczne). Oczywiście, obowiązkowy jest język angielski.

Strzelanina w Cabrini-Green

Wczoraj po południu znów doszło do strzelaniny w osiedlu mieszkaniowym CHA pod nazwą Cabrini-Green. Najpierw, najprawdopodobniej w walkach pomiędzy rywalizującymi ze sobą bandami ulicznymi, ranny został 14-letni chłopiec, który na szczęście z rana postrzałową w kolano, czuje się dobrze.

W godzinę po tym zajściu, doszło do drugiej strzelaniny, w której dwóch mężczyzn odniosło poważne obrażenia. Rannym został strażak chicagowski Miles Warren, oraz jego kolega Lewis Russell. Obaj w stanie krytycznym walczą ze śmiercią w szpitalu.

Policja, jak dotąd, nie wie co spowodowało drugą strzelaninę. Dochodzenia w tej sprawie nadal trwają.

Czy Będą Łowione Ryby w Lyons?

Okręg Lasków Powiatowych w powiecie Cook ma rozpatrzyć sprawę żądania mieszkańców miejscowości Lyons, żeby zakazano łowienia ryb z rzeki Des Plaines, w pobliżu miejsca gdzie stoi Hoffman Tower, historyczna budowla.

Rada miejscowości Lyons głosowała stosunkiem głosów 3-2, za poleceniem okręgowi lasków powiatowych, do którego teren ten należy, żeby wydał zakaz łowienia ryb.

Praca Żeńska

FIRMA Z NORTHBROOK
Zatrudni 2 kobiety do lekkiego pakowania. Pelen etat. Nieco angielskiego wymagane.
272-8330 Pytać o Dan

Pościg Policji i Samobójstwo Mordercy

18-letni mieszkaniec Waukegan zastrzelił na szosie Northwest Tollway 24-letniego Waltera Smitha, a później, ścigany przez policję na szosie Int. Hwy. 80 niedaleko Des Moines, zastrzelił się.

Samobójcą był Mario Rosado, który zatrzymawszy policjantów pod pretekstem, że zepsuł mu się samochód, ukrał samochód policyjny i rzucił się nim do ucieczki. Po drodze zatrzymał, jako policjant, jadącego Smitha, którego zastrzelił z broni policyjnej, jaką znalazł w samochodzie. Zabrał samochód Smitha i ruszył w drogę. Zatrzymany na autostradzie w Iowa, zobaczywszy, że jest otoczony przez lokalną policję, zastrzelił się.

Poszukuje Pracy

PRZYPIŁNUJE dziecko w swoim domu. Irving Park — Long. 725-5307.
ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem od 1-ej po poł. 384-3342 lub 278-8844.

Pomoc Domowa

CHILD CARE
Professional couple desire babysitter for 2½ year old boy, also house-keeping. Gold Coast area. Non smoker. Must speak English. References required. Call after 6 p.m.
664-0684

POTRZEBNA pani do opieki nad 3-miesięcznym dzieckiem, z zamieszkaniem lub bez. 685-0056
POTRZEBNA kobieta z zamieszkaniem do opieki nad 3 dziećmi i pracy domowej. Musi mówić nieco po angielsku. 973-6466.

POTRZEBNA kobieta z zamieszkaniem do utrzymania czystości w domu. 5-6 dni. Pokój z łazienką utrzymanie plus \$25. Dziennie. Proszę dzwonić w języku angielskim. 446-7626.

POTRZEBNA gospodyni domowa, do opieki nad dwójkiem dzieci, w godzinach od 6:30 a.m. do 2:30 p.m. 736-5147.

LIVE-IN HOUSEKEEPER
for invalid lady.
Need strong & patient person. Salary, own room, TV. Must speak English.
226-3685

Praca

Przyjmujemy MĘŻCZYZN do pracy w magazynie oraz KOBIETY do pracy biurowej 678-3691

MACHINIST/AUTOMATION TECH.
Young growing company needs an experienced machinist-toolmaker with automation background to set-up, maintain, modify, and improve automated printers and assembly machines. Outstanding opportunity for the individual with the right background and attitude. We offer an attractive NW suburban location, excellent working conditions and benefits. If you meet or exceed above requirements and want to grow with us, call Lou Wroblewski at
ASSEMBLY SYSTEMS, INC.
537-9300

CHICAGO CORPORATION
Fast growing company needs ambitious people. Company training. Rapid advancement. Students welcome. Can earn part time \$7.00 per hour. Full time \$360. per week.
Mr. Adams 449-1920

SEWING MACHINE OPERATORS

Growing Chicago company needs operators. Experienced with factory sewing machines, binding and welting. Some English required. All ages welcome. Good pay. Steady work. North Side area, near CTA.

CALL BETTY 281-5150
Equal Opportunity Employer M/F

Praca

BINDERY HEAT SEALING SET-UP
A plastics/vinyl heat seal person is needed in our loose leaf bindery. Experience required.
Send reply to:
BARRETT BINDERY CO.
1330 W. Montrose, Chgo., IL. 60607
Attn: Ed Brocco

CLEANING HELP
For office and construction cleaning. North and Northwest suburbs, must be bondable and have own car. Mgr. training possible. Call
540-5774

RELIABLE ASSEMBLERS & GENERAL LABORERS FOR FACTORY WORK
Apply in person Monday thru Friday. 9 a.m. — 12 noon.
MODERN PROCESS EQUIPMENT
3150 S. Kolin

BINDERY CUTTER
Cut to close tolerance on paper, board and vinyl. Experience needed on Sey Bold and Lawson cutters.
Send reply to:
BARRETT BINDERY
1330 W. Monroe, Chicago, IL. 60607
Attn: Ron Mensen

Praca Męska
NAPRAWIACZ MOTORÓW ELEKTRYCZNYCH
Doświadczony w połączeniu uzwojeń i montażu. Praca w okolicy North ave i Austin.
Dzwonić do Kay 889-1733

ATTENDANT
Dining room work, light cleaning. From 9 a.m. to 3:30 p.m.
Phone 782-7348 from 9 a.m. to 11 a.m.
Ask for Mrs. Chamberlain

CHEMIST and bricklayer needed contact Dickey. 955-4666
MECHANIK SAMOCHODOWY
Do strojenia "tune-up" i diagnoz silników. Musi mieć doświadczenie w Stanach. Warsztat z 6-ma stoiskami. Zapłata do uzgodnienia. Dużo świadczeń.
8851 N. MILWAUKEE • NILES

POTRZEBNY DEKARZE "ROOFERS"
I Do Fugowania "Tuckpointers" Tylko Doświadczeni
235-4996 Po 5 ppl.

POTRZEBNY DOŚWIADCZONY FREZER
Zgłaszać się Osobiście Do:
GENERAL PRODUCTION MACHINING
1331 S. Laramie
CICERO, ILL.

POTRZEBNY BRYGADZISTA (Foreman)
Doświadczony w fugowaniu. Musi mówić po polsku i angielsku. Także potrzebni mężczyźni do fugowania (tuckpointing) metodą europejską i amerykańską.
COMPETITIVE ROOFING & TUCKPOINTING COMPANY
743-5323

BARTENDER DO DISCO BARU W DOWNTOWN
Znajomość języka angielskiego konieczna. Dzwonić rano
427-9898

CABINET MAKERS WANTED
Experienced 10-15 yrs. with references. Must be able to read blueprints.
Call between 10-4 p.m.
733-5886

POTRZEBNY kierowca do pracy w firmie sprzątającej domy. Musi znać przedmieścia. Chicago 889-6800.

BAKER TIMBERS CHAR HOUSE
Opening soon in Highland Park. Must have experience in baking of breads and deserts. Excellent salary and benefits, must speak fluent English.
Call Monday thru Friday.
498-1277

Potrzeba Mężczyzn Potrzebni Pracownicy Do ogólnej pracy fabrycznej BOSCH DIE CASTING AND MANUFACTURES CO.
7740 S. Chicago Avenue

Praca Męska

CNC FOREMAN PROGRAMMING-SETUP
Job Shop Vertical and Horizontal Machining Center and Lathe. Experienced Only. Salary up to \$45,000 to start.
ACME TOOL & SPECIALTIES
55 East Bradrock Drive
Des Plaines, Illinois
296-3346

POTRZEBNY STOLARZ-CIEŚLA Z PRAKTYKĄ W USA.
Tel. 276-9431 po 7-ej wieczorem.

POTRZEBNY malarz pokojowy i pracownik do ogólnych prac budowlanych 545-0940.

TOOL & DIE MAKERS
Experienced die makers to work on blanking and draw dies. Attractive salary and benefits. English speaking preferred. Please call
OLIVE CAN COMPANY
4700 N. Oketo, Chicago, IL.
867-7474

Poszukuje Mieszkania
POSZUKUJĘ mieszkania z dwoma sypialniami. Okolica Fullerton-Cicero-Central Ave. 772-3912 po 4 pm.

Do Wynajęcia
IRVING — PULASKI FREE 1 MONTH RENT
1 bedroom and studio. \$265, and \$300 heated. Clean building, near "L" and X-Way. Mr. Overstreet.
929-6565

"NEW TOWN." Najlepsze. 910 W. Dakin St. Luksusowe duże nowoczesne, 2½ pokojowe z 1 sypialnią mieszkanie, darmo gaz, blisko centrum zakupów i transportacji. 549-0880.
4 POKOJE, 2-gie piętro z frontu, 2 sypialnie. Dla pracujących osób w średnim wieku. Dzwonić od 2-7 wieczór. 384-2863.

BELMONT-Pulaski area. 4 rooms. 1 bedroom basement apt. Carpeted, decorated. Available now. \$280. Tel. 262-3844.

AUSTIN — Montrose pokój do wynajęcia z używalnością kuchni i łazienki. 545-8106.

5 POKOI, 2 sypialnie, piec, lodówka, dywany. Dorosłym. 5336 W. Dakin po 4-ej p.p.
OKOLICA Belmont — Harlem. Czwórka na drugim piętrze, ogrzewane, piec i lodówka. 637-1819.

BELMONT — Pulaski area. 4 room, 1 bedroom. apt. Sanded floors, new kitchen, decorated. Available now. \$330. 262-3844.

MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA Z Jedną Sypialnią i Balkonem
Duża, obszerna kuchnia. W Des Plaines. Okolica Dempster i Milwaukee Ave.
Telefon 296-9169

Domy

FOREST PARK DRIVE BY 107 Des Plaines
Aluminum sided, 3 and 2 bedrooms. Good condition and location. Call for appointment. \$72,500.
HUMBERSTONE REALTY
343-3896

HANOVER PARK \$86,495 ASSUME 11.5% VA LOAN
Immaculate 4 Bdrm home awaits your inspection. For more info, call Chuck Ringel.

RED CARPET DUVAL/CARUSO 529-0001

NILES \$109,000
7 pokojowy w "Colonial", 3 sypialnie, 1½ łazienki, centralne ogrzewanie, 2½ autowy garaż.
Przez właściciela.
823-8194
Proszę dzwonić w języku angielskim

JACKOWO
Czysty, 2 apartamentowy, mury dom. 5 Pokojowe mieszkanie. Nowe dywany. Podwójne okna. Nowe kafelki w całym domu. Kryte werandy. Garaż na 2 auta. Przystępna cena. Proszę telefonować po 6. wiecz. Właściciel mówi tylko po angielsku
276-2899

Kondominium

PRZEZ WŁAŚCICIELA Kondominium w Schaumburg
1 duża sypialnia, jadalnia. Pokój słowy z balkonem, basen. Blisko sklepów i transportacji.
774-4133 • 282-7663
\$39,000

Rozmaite

NAJNIŻSZE CENY ZŁOTA W MIEŚCIE! RICHARD JEWELERS
2900 N. Milwaukee Ave.
Proponuje Państwu rewelacyjnie niskie ceny na wyroby z 14-karatowego złota!
Już za \$12.50 kupisz u nas 16-calowy łańcuszek z 14K złota. Inne łańcuszki w cenie: \$16.25—\$20—\$27—\$32 za sztukę. 40 wzorów łańcuszków, bransoletki! Komplety! Naszyjnik i bransoleta.
Już od \$63 kupisz u nas parę obrączek!
Duży wybór pierścionków, sygnetów, medalików, krzyżyków, wisiorów.
Nadto oferujemy Państwu usługi w zakresie naprawy zegarków i wszelkie naprawy biżuterii. Sklep otwarty od 10 do 6; w środy zamknięty. W niedzielę sklep otwarty od 10 do 3 po poł.

DO SPRZEDANIA
10 kawalkowy komplet do jadalni w stylu "French Provincial. 30x8 st.—składany stolik, przenośny barek, maszyna do szycia z szafka, stol pingpongowy, i rower męski - 3 biegowy. 685-7429 dzwonić w języku angielskim

MEINEKE
Meineke Discount Mufflers
3368 N. Pulaski
Chicago, Ill. 60641
545-6894
25% off with this coupon

AUTO
'78 PONTIAC Sunbird czwórka na biegi. Ekonomiczny, jak nowy. \$1,350. 489-2951.

Zguby
ZGUBIONO paszport Polski na nazwisko Krol Zofia. 254-2538.

ZAGINAŁ paszport Seria SB 047203 na nazwisko Hubert Romanowski. Znalazca proszony o kontakt telefoniczny. 524-2498.

Przeprowadzki
PRZEPROWADZKI vanem. 625-2248.

Naprawa TV
NAPRAWA telewizorów V.C.R., w waszym mieszkaniu. Gwarancja. A. Gil 966-5831.

NAPRAWA telewizorów kolorowych "V.C.R.". Gwarancja. 736-5605

VIDEO
SERVICE CENTER
Naprawa telewizorów i VCR u was w domu lub w warsztacie. Gwarancja. 228-1400

Usługi
MALUJEMY, tapetujemy, remonty wewnątrz. 286-0864, 276-4725.

HYDRAULIK
Wykonuje wszystkie roboty szybko i solidnie. Na każdą pracę pełna gwarancja.
252-0030

Kontraktorzy

DACHY — FUGOWANIE OBICIA ALUMINIOWE — RYNNY — BETON — OKNA SZTORMOWE WSZELKIE PRZERÓBK
Darmo Kosztorysy — Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bondem — 100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

AUTO AGENCY OFFICE
Busy office needs person for various duties. Experience in auto business preferred. CRT input experience helpful. ... NORTH OF LOOP AREA ... CALL FOR INTERVIEW APPOINTMENT
LOEBER MOTORS 944-0500

TO OUR ADVERTISERS
DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M. MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.
ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW
OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOL.
Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Dodatkowe Opłaty Za Usługi w Preliminarzu Mayora Washingtona

Mayor Washington w ubiegły piątek udostępnił wszystkim 50 aldermanom Rady Miejskiej pewne informacje dotyczące preliminarza budżetowego dla miasta na następny rok fiskalny, rozpoczynający się 1 stycznia 1985 r., który przedstawi oficjalnie w czasie dzisiejszego posiedzenia Rady Miejskiej.

Preliminarz opiewa na wydatki wyższe o \$10 mln od \$1.8 miliarda preliminowanego na bieżący rok budżetowy.

Nowy budżet nie przewiduje podwyższenia podatków realnościowych, nie mniej, w celu zebrania sumy ponad \$40 mln, proponuje szereg dodatkowych opłat za usługi, oraz podatków od niektórych artykułów sprzedawanych na terenie miasta.

Największa podwyżka przewidziana jest w opłatach za wodę i korzystanie z kanalizacji, ale szczegóły te podamy osobno. Wśród dodatkowych opłat, jakie ma zamiar wprowadzić Mayor w następnym roku znajdują się:

- Opodatkowanie każdego kieliszka napoju alkoholowego sprzedawanego w lokalach na terenie miasta. Za kieliszek (szklankę lub butelkę, puszkę) piwa zapłaci się 5 centów podatku, za kieliszek wódki lub lampkę wina — 6 centów więcej. Podatek ten powinien przynieść miastu ponad \$10 mln doходу.

- Podniesienie podatku mieszkowego pobieranego od sprzedaży benzyny tzw. zanieczyszczonej. Jeśli aldermani zgodzą się na to, w przyszłym roku

osoba korzystająca z tej właśnie benektywny będzie płacić po 7 centów więcej, co ma przynieść miastu \$4 mln doходу.

- Wprowadzenie opłat za korzystanie z karetki pogotowia, mimo, że wcześniej podobna propozycja spotkała się z surową krytyką, ponieważ podkreślano, że opłaty takie ugodzą szczególnie w ludzi starszych i biednych. Opłaty te mają przynieść miastu dodatkowo \$3.5 mln.

- Opodatkowanie wypożyczających samochody. Dodatkowo będą płacić po 95 centów dziennie za samochód z którego korzystają będąc w wozity w Chicago.

- Dodatkowe opodatkowanie korzystających z połączeń telefonicznych i telekomunikacyjnych, co powinno przynieść miastu ćwierć miliona dolarów.

- Opodatkowanie korzystających z płatnych programów telewizyjnych, co przyniesie \$3 mln rocznie.

Dodatkowe opodatkowanie transakcji związanych ze zmianą właścicieli nieruchomości, czy to wskutek kupna i sprzedaży, czy też formalnego przekazania własności komuś w darze.

- Podwyższenie podatków placowych od każdej maszyny elektronicznej do gier rozrywkowych.

- Wprowadzenie podatku w wysokości \$25 rocznie dla wszystkich małych przedsiębiorstw, które dotychczas były zwolnione z podatków na rzecz miasta.



LOUISVELLE, KY. — Prezydent Ronald Reagan i Walter Mondale w czasie debaty, jaka odbyła się 7 października. (UPI)

Preliminarz Budżetowy Mayora Washingtona

Zostanie Przedłożony Dzisiaj Radzie Miejskiej

Już dzisiaj, zgodnie z zapowiedziami, mayor Harold Washington w czasie zebrania Rady Miejskiej przedłoży zebranym aldermanom preliminarz budżetowy na następny rok fiskalny 1985, zaczynający się 1 stycznia.

Z ulgą przyjęto wiadomość, że mimo poprzednich przypuszczeń, mayor nie zaproponuje podwyższenia podatków realnościowych w celu uzyskania dostatecznych funduszy na opłacenie wszystkich koniecznych wydatków miasta. Nie mniej, właściciele nieruchomości będą musieli płacić więcej (i nie tylko w Chicago), ponieważ preliminarz budżetowy przewiduje poważne podwyżki opłat za wodę oraz korzystanie z kanalizacji miejskiej.

Z informacji jakie przekazała alderman kierowniczka miejskiego biura budżetowego Sharon Gist Gilliam w czasie niedzielnego spotkań wynika, że podwyżka opłat za wodę wyniesie 23%, podobna podwyżka dotyczyć będzie opłat za korzystanie z kanalizacji, z tym, że jak wiadomo za kanalizację płacimy połowę opłat za wodę.

Oprócz mieszkańców Chicago, podwyżkę cen wody dotknie również mieszkańców ponad 80 przedmieść, które kupują wodę od Chicago. Oczywiście cena tej wody odpowiednio podrożeje. Dla przeciętnego użytkownika wody w Chicago, który dotychczas płacił rocznie \$103.66, wyniesie ona \$22.30. Opłaty za kanalizację, które dotychczas wynosiły \$49.76 rocznie, podniosą się o \$12.80 rocznie. Jest to już czwarta podwyżka cen wody od 1970 r.

Preliminarz budżetowy nie przewiduje żadnych podwyżek uposażeń dla pracowników miejskich, za wyjątkiem policjantów, którzy wcześniej zawarli umowę z miastem. Przedstawiciele pozostałych pracowników miejskich, łącznie ze strażakami i felczerami, nadal pertraktują o podwyżki i nowe umowy o pracę.

W celu zapewnienia, że miasto nie straci ani grosza w ustalonych już opłatach, postanowiono znacznie ostrzej traktować tych wszystkich,

Głosowanie "In Absentia"

Chicagońska Rada Wyborcza informuje, że już od dzisiaj, tj. od wtorku, 16 października, wyborcy którzy z takich czy innych powodów nie będą w stanie głosować w czasie wyborów 6 listopada, mogą obecnie złożyć swoje głosy.

Biura Rady, specjalnie dla ułatwienia głosowania "in absentia", czynne będą znacznie dłużej, bo od poniedziałku do piątku włącznie od 9 rano do 7 wieczorem, a w soboty i niedziele od 9 rano do 2 po poł. Biura te mieszczą się w Ratuszu, 121 N. La Salle, w pokoju 308.

Między innymi, ci mogą głosować "in absentia", którzy: w dniu wyborów wyjadą z Chicago; w dniu wyborów pracować będą jako sędziowie wyborczy nie w precyzyktach, w których są zarejestrowani, oraz osoby, których święto religijne przypada właśnie na dzień wyborów i w związku z tym nie będą mogli głosować. Uważni do głosowania "in absentia" są również inwalidzi i niepełnosprawni.

Można głosować "in absentia" pocztą. Podanie o specjalny balot wyborczy należy przysłać do chigagońskiej Rady Wyborczej nie później, jak 1 listopada br. Głosować można "in absentia" do poniedziałku, 5 listopada.

W sprawie bardziej szczegółowych informacji, można telefonować na nr 269-7900. O baloty wyborcze (mieszkańcy Chicago wyłącznie) piszemy do: Chicago Board of Election, Absentee Ballot Dept., City Hall, Room 308, 121 N. La Salle Street, Chicago, Illinois 60602.

który nie płać mandatów za niewłaściwie parkowanie. Obecnie osoby, które nie zapłaciły mandatów, nie otrzymają miejskiej naklejki rejestracyjnej dla swego samochodu. W ten sposób przypuszcza się, że do kasy miejskiej wpłynie dodatkowo \$16 mln.

Wielu aldermanów, którzy zapoznali się z informacjami na temat nowego budżetu z zadowoleniem przyjęło wiadomość o tym, że nie przewiduje on podatków. Zwrócono uwagę, że najprawdopodobniej preliminarz ten nie napotka na zbyt duży sprzeciw Rady Miejskiej.

Musi on zostać zatwierdzony przed końcem grudnia, aby można było od nowego roku prowadzić prace administracji miejskiej bez zakłóceń.

Warto podkreślić, że mayor przedłoży preliminarz budżetowy miasta na miesiąc przed wyznaczonym terminem. W myśl prawa mayor zobowiązany jest przedłożyć preliminarz nie później jak 15 listopada.

Ważna Informacja Dla Wyborców

Ostatnio, specjalny personel reprezentujący władzę odpowiedzialną za ewidencję wyborców uprawnionych do głosowania przeprowadził kontrolę mającą na celu sprawdzić, czy zarejestrowani wyborcy rzeczywiście istnieją, czy mieszkają tam, gdzie podali. Odbywa się po prostu weryfikacja list wyborczych.

Jeśli zostanie stwierdzone, że zarejestrowani wyborca nie mieszka już pod adresem podanym na kwestionariuszu rejestracyjnym, lub stwierdzi się inne nieścisłości dotyczące niewłaściwie zarejestrowanej osoby, zostaną do tych osób wysłane specjalne formularze informujące je o tzw. "Challenge notices."

Jest możliwość, że niektóre z tych zawiadomień wysłane zostały omyłkowo. Jeśli rzeczywiście nastąpiła pomyłka władze wyborcze apelują do osób zainteresowanych o natychmiastowe zgłoszenie się — zgodnie z instrukcjami zamieszczonymi na odwrocie noty — aby poprawić ewidencję, zapobiegając tym samym skreśleniu danej osoby z listy wyborców.

Z chwilą, gdy zakwestionowana rejestracja danego wyborcy nie będzie załatwiona w biurach władz wyborczych, wyborca ten automatycznie zostanie skreślony z listy wyborców i nie będzie mógł głosować w wyborach 6 listopada.

Podejrzana Przesyłka

Władze lotniska O'Hare podejrzewając, że przesyłka po jaką zgłosiła się para Kubańczyków zawiera narkotyki, wezwały na pomoc policję. Okazało się jednak, że w przesyłce znajdował się "zestaw" przedmiotów które służą do odprawiania obrzędów kultu "wudu."

W paczce znaleziono: czaszkę ludzką, zarodek ludzki w formalinie, sześć zdechłych ptaków, dwa zdechłe nietoperze, dwie brzoletki z białych kamyczków, jakieś drewniane patyczki, oraz dwie dziwnie wyglądające maski.

Ponieważ przesyłanie tego rodzaju przedmiotów nie jest karalne, zatrzymana para została zwolniona, paczka, wraz z zawartością pozostała w rękach władz.

Śmierć Rowerzysty

W poniedziałek na Irving Park Rd. niedaleko lotniska i przedmieścia Bensenville znaleziono nieżywego, 17-letniego Phillipa J. Adamczyka. Jak przypuszczają władze, chłopiec został potrącony przez samochód i zmarł wskutek odniesionych obrażeń. Ponieważ miejsce w którym został potrącony jest na odudziu, trudno będzie stwierdzić, kto potrącił Adamczyka.

FBI Zażegnało Dwa Ataki Terrorystyczne w Chicago

Prokurator Generalny William French Smith, w swym przemówieniu wygłoszonym do Anti-Defamation League organizacji żydowskiej B'nai B'rith mówił o sukcesach FBI w akcji zapobiegającej działaniom grup terrorystycznych na terenie Chicago.

Prokurator stwierdził, że w ostatnim tylko roku, dzięki wzmocnionej akcji FBI zadano zapobieg przynajmniej siedmiu atakom terrorystycznym w tym zapobieżeniu zamordowania pracownika transportu pasażerskiego i wybuchowi dwóch bomb na terenie Chicago.

Zdaniem prok. Smitha, sukcesy FBI możliwe były dzięki wzmocnionym wysiłkom Departamentu Sprawiedliwości.

Prokurator podkreślił, że sprawę zwalczania terroryzmu na terenie Stanów Zjednoczonych uznano za jedną z najważniejszych, dzięki czemu na ten właśnie cel wysygnowano znacznie więcej funduszy, oraz ułatwiono agentom śledczym FBI służącym w oddziałach zwalczających terroryzm, na prowadzenie podsłuchów i śledzenia podejrzanych. Dzięki złączonym przepisom i prowadzeniu śledztwa polegającym na udzielaniu

pozwolenia, aby prowadzić podsłuchowy za pomocą aparatów podsłuchowych, zdołano zapobiec szeregowi zbrodniom.

To właśnie dzięki większej swobodzie agentów FBI można było zapobiec morderstwu pracownika transportu publicznego w Chicago, którego chcieli zamordować członkowie terrorystycznej grupy portorykańskiej FALN. Plan przewidywał zamordowanie pracownika w celu uzyskania pieniędzy na wykupienie z więzienia jednego z terrorystów. Nie udało się, ponieważ zapobiegła wcześniej o zamiarach terrorystów agenci FBI wraz z policją i pracownikami biura prokuratora aresztowali członków bandy.

Podobnie udało się zniweczyć plany tej samej grupy terrorystycznej, która chciała podłożyć bombę pod centra, w których ćwiczą żołnierze Armii i Marines. Agenci FBI, w przebraniu, sprzedali terrorystom materiał wybuchowy, zupełnie niezdatny do użytku, a później aresztowali całą grupę.

W sumie w 1983 r. FBI zapobiegło 51 atakom terrorystycznym w Stanach Zjednoczonych — stwierdził prokurator generalny William French Smith.

Coraz Więcej Klientów Zalega z Płaceniem Za Gaz

Z obliczeń Stanowej Komisji Handlowej wynika, że wśród klientów korzystających z gazu dostarczanego przez trzy gazownie, mieszkańcom metropolii, przynajmniej jeden na 25 poważnie zalega w opłatach za gaz. W sumie użytkownicy wszystkich trzech gazowni: People Gas, North Shore Gas i Northern Illinois Gas zalegają na sumę \$5.6 mln.

Konsekwencją tych długów jest oczywiście odłączenie dopływu gazu, szczególnie dotkliwie, jeśli się weźmie pod uwagę, że zbliża się zima, a gaz jest podstawowym źródłem energii wykorzystywanej do ogrzewania domów i mieszkań.

Wszystkie trzy gazownie zwracają uwagę, że użytkownicy, którzy zalegają w uregulowaniu długów powinni niezwłocznie skontaktować się z przedstawicielem danej gazowni, aby ustalić sposób spłacenia długu, tym samym, albo zapobiegając odłączeniu gazu, albo otrzymując ponownie prawo do korzystania z gazu.

W okresie od 1 kwietnia do 15 listopada gazownie wymagają od dłużników, aby spłacili przynajmniej 50% długu zaciągniętego w zimie. Od 15 listopada natomiast wystarczy, aby

spłacić jedynie 20% długu, po 1 grudnia do 1 kwietnia, gazownie zgadzają się na to, aby dłużnicy spłacili jedynie 10% długu. Każda jednak sprawa traktowana będzie indywidualnie.

W myśl prawa stanowego, firmy dostarczające energię do ogrzewania nie mogą nikogo pozbawić tej energii w okresie od 15 listopada do 1 kwietnia. Nie mniej, jeśli odłączono dopływ energii od 1 kwietnia, podłączenie jej znow na zimę, wymaga spłacenia choćby części długu.

Zwrócono uwagę, że dla tych, którzy rzeczywiście nie mają pieniędzy na zapłacenie długów za gaz czy elektryczność, zapewniono specjalne subwencje. Subwencje te przydziela Illinois Home Energy Assistance Program, z pomocą spieszy też Armia Zbawienia (Salvation Army).

Mieszkańcom Chicago gazu dostarcza gazownia Peoples Gas — klientami jej jest 860.000 mieszkańców. Na przedmieściach, gaz dostarcza 1.4 mln mieszkańców Northern Illinois Gas, natomiast mieszkańcom terenów od Winnetki aż po granice ze stanem Wisconsin, gaz dostarcza gazownia North Shore Gas. Z gazu tego korzysta 90.000 użytkowników.

Kiddie Kingdom Zostało Wystawione Na Sprzedaż

Kiddie Kingdom, mieszczące się w Oak Brook, wesołe miasteczko, po raz ostatni w poniedziałek zatrzymało swoje karuzele, ponieważ będzie wystawione na sprzedaż. Ziemia na której miasteczko stoi, prawdopodobnie będzie sprzedana budowniczym, którzy postawią w tym miejscu biura, sprzęt zaś będzie sprzedany na aukcji. Ponad 200 zainteresowanych aukcją osób, z ponad 30 stanów, w tym reprezentanci parku Knott's Berry Farm w Kalifornii w czwartek i piątek oglądali wystawione na sprzedaż urządzenia. Jak twierdzą, właściciele wesołego miasteczka, sprzedaż przypada w najlepszym z sezonów.

"My przylegamy do Oak Brook i drogi 83-iej, i ziemia ta ma zbyt dużą wartość" — powiedział Nick Dispensa, sekretarz-skarbnik firmy Dispensa & Sons, która otworzyła Kiddie Kingdom w 1975 roku w pobliżu Castle fo Toys, mieszczące się przy Ill. Hwy 83 i Butterfield Rd. Sklep z zabawkami wybudowany na 12-akrowym terenie należącym do rodziny, 1967 r., będzie nadal pozostał otwarty, ale na jak długo, też nie wiadomo". Cały kompleks jest dostępny dla nabywców" — powiedział Nick Dispensa. Cztery akry ziemi, na której stoi wesołe miasteczko zostaną teraz sprzedane.

"Oczywiście, że pewna doza emocji jest związana z tym miejscem" — powiedział Nick wyjaśniając, że sprzedaż wesołego miasteczka przeważnie ostatnie ognio łączące rodzinę Dispensa z biznesem zaczęłym przez dziadka Nick'a w 1919 roku. Nick pamięta lata, kiedy rodzina potrafiła zorganizować blisko 100 karawarów rocznie w promieniu 40 mil od Chicago. Rodzina Dispensa prowadziła swój business w Oak Brook Terrace od 1951 r.

Obecnie wszystko ma być sprzedane. Prawdopodobnie dużą uwagę

zwróci na siebie karuzela z 1933 roku z samochodami, autobusami i pojazdami. Norton, którego firma specjalizuje się w sprzedaży parków rozrywkowych i atrakcji turystycznych, powiedział, że sprzedaż wesołego miasteczka w Oak Brook wzbudziła duże zainteresowanie w całym kraju. "Rodzina Dispensa jest znana z tego, że dba o będący w jej posiadaniu ekwipunek i o bezpieczeństwo jazdy" — powiedział Norton.

Ald. Vrdolyak Przeciw Prez. Reaganowi

Ald. Edward Vrdolyak, przewodniczący organizacji demokratycznej pow. Cook nagłał ogłoszenia kampanijne, w których atakuje prezydenta Reagana za to, że nie zapewniono odpowiedniego bezpieczeństwa ambasady U.S. w Bejrucie przez co doszło do trzech ataków terrorystycznych, w których zginęło wiele ludzi.

Gub. Thompson natychmiast zareagował na oświadczenia Vrdolyaka zawarte w reklamówce, zwracając uwagę, że Alderman nie może uczyć Prezydenta jak rządzić, skoro sam nie może dojść do porozumienia z Mayorem.

Jak stwierdził, reklamówki nagrane przez Vrdolyaka będą kosztować \$12,000 — za które zapłaci Vrdolyak z funduszy swej wardy.

Aresztowani Za Nie Płacenie Alimentów

Władze Indiana przystąpiły do szeroko zakrojonej akcji mającej na celu zmuszenie osób, którym nakazano płacić alimenty, do wywiązania się z tego obowiązku.

W poniedziałek przystąpiono do aresztowań. Aresztowano już 21 osób, na liście jest przynajmniej 150. Więcej szczegółów przekażemy jutro.

Koszt Studiów Medycznych Może Dojść Do Miliona Dolarów

John I. Sandson, dziekan Wydziału Medycznego przy Uniwersytecie Bostońskim, twierdzi, że niektórzy studenci rozpoczynający studia medyczne w tym roku, zapłacą około \$1 mln w długach zaciągniętych na odbycie studiów. Dla pacjentów oznacza to prawdopodobieństwo zwiększenia opłat za leczenie, żeby młodzi lekarze mogli wyrównać ciężary na nich dług.

Sandson obliczył, że studenci uczęszczający do prywatnych szkół medycznych, przez 4 lata zaciągną dług w wysokości \$100,000, w tym \$52,000 na opłaty szkolne. Połowa tego długu będzie pokryta przez stypendia i subsydia rządowe, w pożyczkach udzielanych na niski, wynoszący 7 do 9 procent. Reszta w wielu wypadkach będzie zapłacona przez rządowy program pożyczkowy Health Education Assistance Loan. Pożyczki udzielane przez HEAL wahają się od 12 do 19 procent.

Krytyka Sędziego

Sędzia Sądu Powiatowego John F. Hechinger skrytykował postępowanie stanowego departamentu odpowiedzialnego za opiekę nad starszymi osobami, za to, że w czasie specjalnej kontroli dwóch domów opieki należących do Amerykanów litewskiego pochodzenia postąpił zbyt ostro, nakazując ewakuację niektórych pacjentów.

Sędzia nie zgodził się jednak na to, aby pacjentów, których przeniesiono do innych instytucji, przewieziono z powrotem do domu. Pozwolił natomiast kilku innym na dalsze postępowanie pod opieką władz tego domu, ponieważ nie wymagają specjalnej opieki wykwalifikowanych pielęgniarek.



NASHVILLE, TENN. — Judds Naomi (po lewej) i Wynonna ze wzruszeniem przyjęły nagrodę pod nazwą "Horizon", w czasie dorocznej uroczystości wyróżniającej najlepszych piosenkarzy śpiewających tzw. "country western", 8 października br. (UPI)